DWUTYGODNIK PARAFII ŚWIĘTEGO ŁUKASZA EWANGELISTY W WARSZAWIE

SKAŁA

Niedziela Zesłania Ducha Świętego | 5 czerwca 2022 | 10(486)

GAZETA DOSTĘPNA NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL

OTO SŁOWO PANA

Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. (Dz 2, 1 – 4).

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego jest wielkim wydarzeniem w dziejach Kościoła. Wpatrujemy się w Apostołów zamkniętych w Wieczerniku w obawie przed Żydami… Gdy nagle dał się słyszeć szum z nieba i został zesłany Duch Święty, ci dotąd bojaźliwi Apostołowie wychodzą na ulice Jerozolimy i zaczynają odważnie głosić Chrystusa Zmartwychwstałego w różnych, obcych językach.

Zesłanie Ducha Świętego, otrzymanie Jego darów i wyjście uczniów z ukrycia jest momentem uznawanym za dzień narodzin Kościoła. Apostołowie wychodzą do świata, aby ewangelizować, napominać i nawracać. Niejednokrotnie poddanie się Duchowi Świętemu prowadzi do radykalnego pójścia drogą powołania, zerwania z dotychczasowym grzesznym stylem życia i wkroczenia na całkowicie nową drogę.

W takiej odważnej przemianie życia może nas wspomagać bł. ks. kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, którego relikwie dziś przybywają do naszej parafialnej wspólnoty. Niech fizyczna obecność tego świętego naszego nowego patrona, który sam przeżył tak trudny egzamin ze swojej wierności Bogu i Jego świętemu Kościołowi, *umacnia nas do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad*. Przeżywając jednocześnie XV Dzień Dziękczynienia w Kościele i w naszej Ojczyźnie, dziękujmy Bogu z głębi serca i duszy za dary Ducha Świętego, który nadal pragnie prowadzić Kościół drogą zawierzenia i świętości, codzienną drogą do nieba.

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEŃ 5 - 13. VI. 2022

5 czerwca 2022 - Niedziela Zesłania Ducha Świętego
(J 7, 37-39)

6 czerwca 2022
poniedziałek - święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła
(J 19, 25-27)
Obok krzyża Jezusa stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

7 czerwca 2022
wtorek - dzień powszedni
(Mt 5, 13-16)
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie».

8 czerwca 2022
środa - wspomnienie św. Jadwigi Królowej
(Mt 5, 17-19)
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem, powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim».

9 czerwca 2022
czwartek - święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana
(J 17, 1-2. 9. 14-26)
W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus, podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie. Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, by świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, że Ty Mnie posłałeś i że Ty ich umiłowałeś, tak jak Mnie umiłowałeś. Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem, i oni poznali, że Ty Mnie posłałeś. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich».

10 czerwca 2022
piątek - dzień powszedni
(Mt 5, 27-32)
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Słyszeliście, że powiedziano: „Nie cudzołóż”. A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła. Powiedziano też: „Jeśli ktoś chce oddalić swoją żonę, niech jej da list rozwodowy”. A Ja wam powiadam: Każdy, kto oddala swoją żonę – poza wypadkiem nierządu – naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddaloną wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa».

11 czerwca 2022
sobota - wspomnienie św. Barnaby, apostoła
(Mt 10, 7-13)
«Idźcie i głoście: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie! Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów. Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest bowiem robotnik swej strawy. A gdy przyjdziecie do jakiegoś miasta albo wsi, wywiedzcie się, kto tam jest godny, i u niego zatrzymajcie się, dopóki nie wyjdziecie. Wchodząc do domu, przywitajcie go pozdrowieniem. Jeśli dom na to zasługuje, niech zstąpi na niego pokój wasz; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was».

12 czerwca 2022 - Uroczystość Najświętszej Trójcy
(J 16, 12-15)

13 czerwca 2022
poniedziałek - wspomnienie św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła
(Mt 5, 38-42)
«Słyszeliście, że powiedziano: „Oko za oko i ząb za

EWANGELIA NA CO DZIEŃ 14 - 18.VI. 2022

ząb!" A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu: lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz. Zmusza cię ktoś, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie».

14 czerwca 2022
wtorek - wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika
(Mt 5, 43-48)
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego", a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski».

15 czerwca 2022
środa - dzień powszedni
(Mt 6, 1-6. 16-18)
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej bowiem nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni to lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam, już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i obmyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie».

16 czerwca 2022
czwartek - uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
(Łk 9, 11b-17)
Jezus mówił tłumom o królestwie Bożym, a tych, którzy leczenia potrzebowali, uzdrawiał. Dzień począł się chylić ku wieczorowi. Wtedy przystąpiło do Niego Dwunastu, mówiąc: «Odpraw tłum; niech idą do okolicznych wsi i zagród, gdzie mogliby się zatrzymać i znaleźć żywność, bo jesteśmy tu na pustkowiu». Lecz On rzekł do nich: «Wy dajcie im jeść!» Oni zaś powiedzieli: «Mamy tylko pięć chlebów i dwie ryby; chyba że pójdziemy i zakupimy żywności dla wszystkich tych ludzi». Było bowiem mężczyzn około pięciu tysięcy. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Każcie im rozsiąść się gromadami, mniej więcej po pięćdziesięciu». Uczynili tak i porozsadzali wszystkich. A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by podawali tłumowi. Jedli i nasycili się wszyscy, a zebrano jeszcze z tego, co im zostało, dwanaście koszów ułomków.

17 czerwca 2022
piątek - wspomnienie św. brata Alberta Chmielowskiego, zakonnika
(Mt 6, 19-23)
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje. Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie rozświetlone. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka to ciemność!»

18 czerwca 2022
sobota - dzień powszedni
(Mt 6, 24-34)
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego – miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie! Dlatego powiadam wam: Nie martwcie się o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? Przypatrzcie się ptakom podniebnym: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichlerzy, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? Kto z was, martwiąc się, może choćby jedną chwilę dołożyć do wieku swego życia?A o odzienie czemu się martwicie? Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele polne, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, ludzie małej wiary? Nie martwcie się zatem i nie mówcie: co będziemy jedli? co będziemy pili? czym będziemy się przyodziewali? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie martwcie się więc o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie martwić się będzie. Dosyć ma dzień każdy swojej biedy».

TEMAT NUMERU

Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa

Serce Boże było czczone w Kościele od początku. Jego pierwszymi czcicielami byli Maryja i Apostołowie, a w wiekach późniejszych szczególnym osobistym kultem obdarzali Serce Pana Jezusa święci: Franciszek z Asyżu, Piotr Damiani, Anzelm z Canterbury, Antoni Padewski, Ludgarda, Bonawentura, Katarzyna ze Sieny, Bernardyn ze Sieny, Maria Magdalena de'Pazzi, Franciszek Salezy, Gertruda Wielka. W XVII wieku, obok św. Małgorzaty Marii Alacoque, szczególną postacią związaną z kultem do Serca Jezusowego był św. Jan Eudes, jak również polski jezuita Kasper Drużbicki, autor łacińskiego traktatu *Meta cordium Cor Jesu*. Ale to św. Małgorzacie Marii Alacoque dane były, poprzez wielkie objawienia Serca Pana Jezusa, dar i misja rozszerzenia tego kultu w całym Kościele powszechnym.

Formy kultu

W Kościele katolickim kult Serca Jezusowego przejawia się:

* w ustanowieniu uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa obchodzonej w piątek po oktawie Bożego Ciała,
* w odprawianiu nabożeństw do Najświętszego Serca Pana Jezusa w czerwcu (nabożeństwa czerwcowe),
* w odprawianiu pierwszych piątków miesiąca,
* w nabożeństwie Godziny Świętej,
* w odmawianiu litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa, nowenny do Najświętszego Serca Pana Jezusa i śpiewaniu pieśni do Serca Jezusowego,
* w osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa,
* w poświęceniu parafii i narodów Najświętszemu Sercu Pana Jezusa,
* w czci okazywanej wizerunkom Najświętszego Serca Pana Jezusa,
* w nazywaniu parafii i kościołów wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

Coroczna uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa obchodzona jest w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała.

Niezwłocznie po objawieniach św. Małgorzaty zakon sióstr wizytek podjął starania w Stolicy Apostolskiej o uczczenie Bożego Serca. Na prośbę biskupów francuskich po raz pierwszy Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa obchodzono 20 października 1672. Formalnie święto, jako uroczystość liturgiczna, zostało usta-

nowione przez papieża Klemensa XIII w dniu 6 lutego 1765, wówczas tylko dla Polski, w wyniku zgody papieża na skierowany do niego memoriał biskupów polskich. Memoriał przedstawiał najpierw historyczny przegląd kultu, a następnie uzasadniał bardzo głęboko godziwość i pożytki płynące z tego nabożeństwa. Uroczystość tę rozszerzył na cały Kościół dopiero papież Pius IX, 23 sierpnia 1856 roku. Także następni papieże zwracali uwagę na kult Bożego Serca w swoich encyklikach: Pius XI w encyklice z 8 maja 1928 *Miserentissimus Redemptor* – O powszechnym obowiązku wynagradzania Najświętszemu Sercu Jezusa i Pius XII w encyklice z 15 maja 1956 *Haurietis aquas* – O kulcie Najświętszego Serca Jezusa. Pius XI dodał akt wynagrodzenia Sercu Jezusowemu**,** który nakazał odmawiać co roku w uroczystość Serca Jezusowego.

Nabożeństwa czerwcowe

W Kościele katolickim czerwiec jest miesiącem poświęconym w szczególny sposób czci Najświętszego Serca Jezusa. Nabożeństwo odprawiane w każdym dniu czerwca składa się z adoracji Najświętszego Sakramentu oraz Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Modlitwa odmawiana jest zwykle po wieczornej Mszy świętej. Pomysł nabożeństw czerwcowych wyszedł w połowie XIX w. od Anieli de Sainte-Croix, francuskiej siostry zakonnej, która doszła do wniosku, że skoro maj jest poświęcony Matce Bożej, to czerwiec należy ofiarować Sercu Jezusowemu. Myśl poświęcenia czerwca Najświętszemu Sercu Pana Jezusa została przychylnie odebrana przez przełożoną klasztoru, a później także przez biskupa paryskiego. Wybór terminu miał też związek z faktem, że właśnie w czerwcu 1675 doszło do najważniejszego z wielkich objawień doświadczonych przez św. Małgorzatę Marię Alacoque i w czerwcu przypada Święto Serca Pana Jezusa. W Polsce nabożeństwa czerwcowe odmawiano od 1857 roku. Po raz pierwszy nabożeństwo to odprawiono w kościele sióstr wizytek w Lublinie. Papież Pius IX zatwierdził nabożeństwo czerwcowe jako oficjalną modlitwę Kościoła w roku 1873.

9 Pierwszych Piątków

Odprawianie pierwszych piątków jest jedną z form kultu Serca Pana Jezusa, polegająca na szczególnej modlitwie do Serca Jezusowego w dziewięć kolejnych pierwszych piątków miesiąca. Istotą i warunkiem pierwszych piątków jest przyjęcie Komunii świętej wynagradzającej Sercu Jezusowemu za grzechy swoje i całego świata. Często odprawiana jest w tym dniu Msza św. wotywna o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, w której wysławiana jest wielkość miłości Chrystusowej z wypraszaniem ducha wynagrodzenia Sercu Jezusa. Zazwyczaj po takiej Mszy św. uroczyście odmawia się litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa przed Najświętszym Sakramentem. Jeżeli wierny nie jest w stanie łaski uświęcającej, powinien wcześniej przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania.

Praktyka ta została objawiona św. Małgorzacie Marii Alacoque przez Chrystusa w 1673 roku. Zgodnie z objawieniem: *kto przez dziewięć kolejnych pierwszych piątków przystąpi do Komunii Świętej i ofiaruje ją jako wynagrodzenie za grzechy własne i rodzaju ludzkiego, temu Boże Serce zapewni miłosierdzie w chwili zgonu, że nie umrze bez Jego łaski.*

Pius XI w encyklice *Miserentissimus Redemptor* uznał praktyki wynagradzające Sercu Jezusa, które zostały objawione św. Małgorzacie Marii Alacoque, w tym przyjmowanie Komunii św. w pierwsze piątki miesiąca.

Godzina Święta

Jezus w drugim wielkim objawieniu Małgorzaty Marii Alacoque przekazał pragnienie, aby wierni, w miarę możliwości, modlili się w każdy czwartek między godziną 23 a 24, dla uczczenia samotnej modlitwy Jezusa w Ogrodzie Oliwnym. Jezus mówił: *To w tym miejscu przeżyłem największe cierpienie**,** opuszczony przez ziemię i niebo, obciążony grzechami całego świata… i chcę, żeby Mi towarzyszyć w tej pokornej modlitwie, którą zanosiłem wówczas do mego Ojca wśród wszystkich Moich udręczeń, będziesz wstawać między godziną jedenastą a północą, by w ciągu godziny klęczeć wraz ze Mną z twarzą pochyloną ku ziemi*. Jezus pozwolił również, aby św. Małgorzata doświadczyła smutku i cierpienia, jakie On wtedy sam czuł.

Praktykę tę przyswoiło sobie bardzo wiele parafii, odprawiając specjalne adoracje w godzinach wieczornych. Godzinę Świętą odprawia się w każdy czwartek od godz. 23 do północy. Szczególny wymiar ma ona w Wielki Czwartek, gdy wspominamy pojmanie Jezusa w Ogrodzie Oliwnym. Właśnie wtedy dobrze jest nawiedzić Najświętszy Sakrament w tzw. Ciemnicy.

Swoją prośbę Chrystus powtórzył, choć w nieco innej formie, 250 lat później podczas objawień św. siostry Faustyny Kowalskiej, kiedy prosił o czuwanie w godzinę Jego śmierci.

Litania do Najświętszego Serca Jezusowego

Pierwsze litanie do Najświętszego Serca Jezusowego powstały w XVII wieku. Obecna pochodzi z wieku XIX. Jej początek miał miejsce w klasztorze francuskich wizytek. Papież Leon XIII zatwierdził ją 2 kwietnia 1889 roku do odmawiania publicznego. On też dołączył do litanii akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu, a Pius XI, dodał do niej *Akt wynagrodzenia Sercu Jezusowemu*, który nakazał odmawiać co roku w uroczystość Serca Jezusowego.

W 1999 r. w Elblągu Jan Paweł II powiedział: *Cieszę się, że ta pobożna praktyka, aby codziennie w miesiącu czerwcu odmawiać albo śpiewać Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa, jest w Polsce taka żywa i ciągle podtrzymywana*.

Osobiste poświęcenie się Sercu Pana Jezusa

Już w 1664 roku Pan Jezus, w czasie objawień, poddał Małgorzacie Marii Alacoque myśl o osobistym poświęceniu się Sercu Jezusowemu. *Podczas modlitwy* - jak pisze św. Małgorzata - *Pan nasz dał mi do poznania, że pragnie być znanym, miłowanym i wielbionym przez ludzi; dlatego udzieli im wielu łask, jeśli Mu się poświęcą i miłować będą Jego Najświętsze Serce*. Św. Małgorzata opisała osobiste poświęcenie w postaci formuły, którą przypisała również Panu Jezusowi. Sformułowany przez nią akt osobistego poświęcenia się Sercu Jezusowemu za jej życia ukazał się drukiem w książeczkach traktujących o nabożeństwie do Serca Jezusowego. Według św. Małgorzaty osobiste poświęcenie się Sercu Jezusowemu jest to *bardzo miła Jemu ofiara... z siebie, by w zupełności należeć do Niego, by żyć całkowicie w Nim, według Jego życzenia, życiem ofiary, oddania się i miłości*. W tych słowach chciała uwydatnić trzy cechy życia wewnętrznego, którymi winny odznaczać się dusze poświęcone Sercu Jezusowemu: ofiarę, oddanie się i miłość. Cnoty, których wzorem do dziś pozostaje Serce Jezusa w Najświętszym Sakramencie, gdzie *Go trzyma miłość jako żertwę całkowicie oddaną na ustawiczne składanie jej dla chwały Jego Ojca i naszego zbawienia*. Według papieża Leona XIII dusze mają poświęcić się w tym celu, aby, jeszcze ściślej zjednoczyć się z Najświętszym Sercem Jezusa. Pius XI także wskazuje na ten cel.

Poświęcenie Kościoła Sercu Jezusa

Papież Leon XIII 31 grudnia 1899 roku oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały Kościół i rodzaj ludzki. Papież ten tak ce-

nił osobiste poświęcenie się według św. Małgorzaty, że sam je odmawiał i przechowywał w swoim brewiarzu. Za jego czasów akt ten został przełożony na 40 języków.

Poświęcenie Polski Sercu Jezusa

Naród polski został czterokrotnie poświęcony Sercu Jezusowemu. Po raz pierwszy 27 lipca 1920 przez biskupów na Jasnej Górze, następnie 3 czerwca 1921 na Małym Rynku w Krakowie oraz 28 października 1951 we wszystkich polskich kościołach. 11 czerwca 2021 roku taki akt ponowili polscy biskupi w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdy obchodzono 100 rocznicę poświęcenia bazyliki Serca Jezusowego w Krakowie, powierzonej ojcom jezuitom jako narodowe centrum kultu Bożego Serca w Polsce, oraz związaną z tym wydarzeniem 100. rocznicę zawierzenia Sercu Jezusa Kościoła i ojczyzny.

Wiele narodów i państw poświęciło się Sercu Pana Jezusa, m.in. Ekwador, Kolumbia, Belgia, Hiszpania, Francja, Meksyk.

Świątynie poświęcone Sercu Jezusa

Liczne są także świątynie poświęcone Sercu Jezusa - w samej Polsce jest ich ok. 400.

Wizerunki Serca Jezusowego

Małgorzacie Marii Alacoque ukazywał się Chrystus z sercem na piersiach, otoczonym cierniową koroną, przebitym, z którego wytryskują płomienie miłości, a w ich centrum jest krzyż. W 1760 r. Pompeo Batoni - w oparciu o objawienia św. Małgorzaty Marii Alacoque - namalował obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa, który znajduje się w kościele Il Gesù w Rzymie. Jest to pierwowzór dla wszystkich późniejszych dzieł przedstawiających Serce Jezusa. *Boskie Serce zostało mi przedstawione jak w tronie płomieni, bardziej oślepiające niż słońce i przezroczyste jak kryształ, z raną, otoczona była koroną cierniową i zwieńczona krzyżem - tak* święta wizytka opisała swoją pierwszą wizję, którą później malarz przelał na płótno

Często spotyka się także wizerunki Serca Jezusowego: w postaci medalików, obrazków, obrazów ściennych, figur. W objawieniu Serca Pana Jezusa Małgorzacie Marii Alacoque Pan Jezus obiecał, że ***zleje obfite błogosławieństwo na te domy, w których obraz Serca Mego Boskiego będzie zawieszony i czczony.***

Zgromadzenia zakonne

W duchowości wielu zgromadzeń zakonnych przewodnią myślą jest idea kultu Bożego Serca. Są to zgromadzenia:

* sercanki
* wizytki
* siostry urszulanki Serca Jezusa Konającego
* sercanie
* jezuici
* siostry Sacre Coeur.

Obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa, który znajduje się w kościele Il Gesù w Rzymie.

Serce Jezusa i Serce Maryi

Najświętsze Serce Jezusa zaczęło bić i promieniować miłością w chwili, gdy Najświętsza Dziewica podczas Zwiastowania powiedziała do Archanioła Gabriela: *Niech mi się stanie według słowa twego.* Wtedy Niepokalane Serce Maryi stało się żywą świątynią, w której nieustannie składana jest cześć Boskiemu Sercu. Św. Ludwik Maria Grignion de Montfort pisze w „Traktacie o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny": *Maryja jest świątynią, miejscem odpoczynku Trójcy Przenajświętszej, gdzie Bóg przebywa we wspaniałości i chwale większej niż w jakimkolwiek innym przybytku świata*. Ona jako jedyna w pełni poznała tajemnice miłości Najświętszego Serca Jezusa i w doskonały sposób była z Nim zjednoczona we wszystkich Jego poruszeniach, w myślach, uczuciach, boleściach, Maryja jest zatem nie tylko pierwszą czcicielką Bożego Serca, ale też Tą, której Serce jest nierozerwalnie z Nim złączone.

Nie jest więc przypadkiem, że Kościół celebruje święto Niepokalanego Serca Maryi dzień po uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa. Także formy kultu związane z Sercem Maryi podobne są do tych ofiarowanych Sercu Zbawiciela: poświęcenie się osobiste, poświęcenie rodzin, wspólnot, zadośćuczynienie dokonane przez modlitwę i pokutę, dzieła miłosierdzia. W kulcie Serca Pana Jezusa odprawiamy dziewięć pierwszych piątków miesiąca, a w nabożeństwie do Niepokalanego Serca Maryi - pięć pierwszych sobót miesiąca.

Św. Małgorzata Maria Alacoque dla podkreślenia szczególnej więzi Obu Serc odmawiała taki akt strzelisty:

O Boskie Serce Jezusa, czczę Cię i kocham takim, jakie żyjesz w Sercu Maryi, i błagam Cię, byś żyło i królowało we wszystkich sercach!

Natomiast św. Pius XII wzywał: *Ażeby kult Najświętszego Serca Jezusa wydał jak najżyźniejsze owoce w rodzinie chrześcijańskiej i w całej ludzkości, niech wierni starają się połączyć go ściśle z kultem Niepokalanego Serca Matki Bożej*.

Francuski kapłan, św. Jan Eudes (1601-1680) do tego stopnia podkreślał związek, który łączy kult Najświętszego Serca Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi, że używał zwrotu: *Serce Jezusa i Maryi*.

Zwracał przez to uwagę na to, że są to Dwa Nierozłączne Serca, tak zjednoczone, że nie można rozważać ich osobno: *Nie kocha naprawdę Najświętszego Serca Jezusowego ten, który nie kocha Niepokalanego Serca Maryi*.

Prawda ta jest w piękny sposób zobrazowana na rewersie Cudownego Medalika, objawionego w XIX w. przez Matkę Bożą św. Katarzynie Laboure. Widnieją tam dwa Serca - Jezusa i Maryi. Pierwsze opasane koroną cierniową, a drugie przeszyte mieczem.

A w XX w. prawdę te potwierdziła św. Hiacynta, której w 1917 roku w Fatimie objawiła się Matka Boża. Hiacynta, krótko przed śmiercią, na łożu boleści, wyszeptała do swej kuzynki Łucji dos Santos, także fatimskiej wizjonerki: *Ty pozostajesz tutaj, aby głosić, że Bóg chce ustanowić na świecie kult Niepokalanego Serca Maryi, Serce Jezusa pragnie, by również Sercu Maryi oddawano cześć*.

oprac. Jolanta

Święta Małgorzata Maria Alacoque

Serce Jezusa gorejące miłością, zmiłuj się nad nami

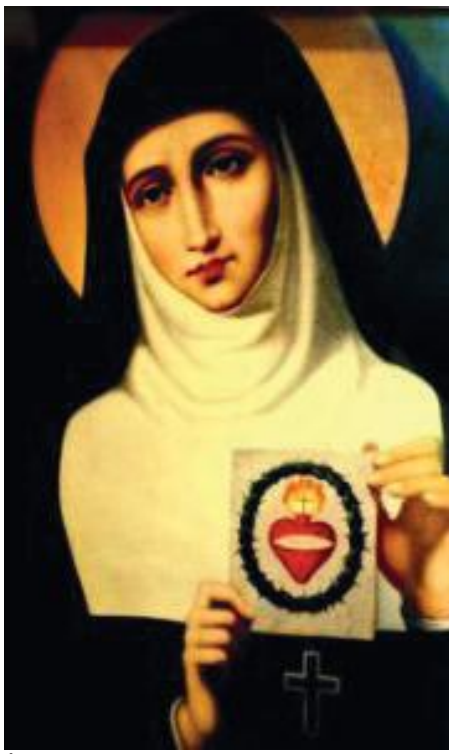

Św. Magorzata Maria Alacoque

Paray le Monial, Francja

Niewielka, cicha miejscowość w środkowej Francji, w południowej Burgundii. Najstarszym zabytkiem Paray-le-Monial jest duży kościół ufundowany w 973 roku przez benedyktynów. Ale miejscem w Paray-le-Monial, do którego przybywają pielgrzymi z całego świata, jest znajdujący się niedaleko klasztor sióstr wizytek, gdzie w latach 1673-1675 miały miejsce wydarzenia, które rozszerzyły kult Najświętszego Serca Pana Jezusa i wpłynęły w znaczącym stopniu na późniejszą pobożność katolicką. Młodej zakonnicy Małgorzacie Marii Alacoque (czytaj: Alakok) ze zgromadzenia Sióstr Nawiedzenia (wizytek) objawiał się Pan Jezus i przekazywał jej pragnienia swego Serca oraz polecenia, które miała wykonać. Najważniejsze z nich, które zostało urzeczywistnione i jest znane w całym świecie katolickim, to ustanowienie w Kościele uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz praktyka pierwszych 9 piątków miesiąca, z którą wiążą się szczególne obietnice Zbawiciela. Kult Serca Jezusowego istniał już wcześniej, jednak objawienia św. Małgorzaty Marii miały wielkie znaczenie i wpływ na rozszerzenie tego kultu w całym Kościele powszechnym, jego oficjalne uznanie oraz na ustanowienie nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Tak się składa, że Paray le Monial, gdzie jest Sanktuarium św. Małgorzaty Marii Alacoque z jej grobem, oddalone jest tylko o 110 km od Nevers, gdzie spoczywa w przeszklonej trumnie zachowane od rozkładu ciało św. Bernadetty, której objawiała się Matka Najświętsza w Lourdes i jednocześnie oddalone jest o 100 km od Ars, gdzie spoczywa ciało św. Jana Vianney'a, świętego proboszcza z Ars. A z Ars jest tylko 40 km do Lyonu, gdzie pochowana jest bł. Paulina Jaricot, która w XIX w. założyła pierwsze koła Żywego Różańca i grupy wspierające misje zagraniczne, przekształcone potem w Papieskie Dzieła Misyjne, dzieła tak znane i rozpowszechnione dzisiaj na całym świecie, i która została zaliczona do błogosławionych 22 maja 2022 w Lyonie. Jakie szczególne miejsca na mapie środkowej Francji, warte odwiedzenia i modlitwy!

Ta, która ukochała Serce Jezusa w sposób wyjątkowy

Św. Małgorzata Maria Alacoque nazywana jest umiłowaną uczennicą Serca Jezusowego. Doświadczyła ona w sposób szczególny i wyjątkowy miłości Serca Zbawiciela. To doświadczenie miłości Serca Jezusowego stało się dla św. Małgorzaty Marii niejako przymusem, aby o tej Miłości świadczyć. Pragnęła, aby wszyscy poznali tę Miłość i odpowiedzieli na nią swoim życiem. Odegrała ważną rolę w szerzeniu kultu Najświętszego Serca Jezusowego, najpierw w swojej ojczyźnie, a następnie w Kościele powszechnym. Całe swoje dorosłe życie spędziła w klasztorze, gdzie wielokrotnie ukazywał się jej Jezus, wskazując na swe zranione Serce, jako symbol wielkiej miłości do ludzi. Napisała z polecenia samego Pana Jezusa *Pamiętnik duchowy*, swojego rodzaju autobiografię. W pamiętniku zwraca szczególną uwagę na własne przeżywanie spotkania z Bogiem na modlitwie i osobiste doświadczenie Bożej miłości. Pamiętnik stanowi cenną dokumentację jej mistycznych przeżyć i może być zachętą dla czytających do pogłębienia życia duchowego ukierunkowanego na tajemnicę Bożej miłości.

Skromna zakonnica, wsłuchująca się nieustannie w głos swego Mistrza i Oblubieńca, zostawiła, poza *Pamiętnikiem duchowym*, 141 listów, a w nich rady i myśli nazywane *Perełkami św. Małgorzaty*. Są wśród nich mistyczne dialogi z Jezusem wzywającym do rozszerzenia kultu Jego Najświętszego Serca. W jednym z listów Małgorzata tłumaczy: *To Boże Serce jest niezgłębioną otchłanią wszelkich dóbr, do której ubodzy mają się zwracać we wszystkich swoich potrzebach. Ono jest otchłanią radości, w której przepadają wszystkie nasze smutki. Jest otchłanią pokory przeciwko naszej pysze, jest otchłanią miłosierdzia dla nieszczęśliwych, jest wreszcie otchłanią miłości, w której powinniśmy ukryć całą naszą nędzę.*

Życie Małgorzaty Marii Alacoque

Małgorzata Alacoque urodziła się 22 lipca 1647 roku jako piąte dziecko w rodzinie Klaudiusza Alacoque, notariusza i sędziego królewskiego, i Filiberty. Od najmłodszych lat okazywała wielkie zamiłowanie do modlitwy i skupienia. Gdy miała około 5 lat, dowiedziawszy się, że w tabernakulum mieszka Jezus Chrystus, często nawiedzała kaplicę, by się modlić. W tym czasie, z natchnienia Bo-

Paray-le-Monial. Sanktuarium św. Małgorzaty Marii Alacoque i św. Klaudiusza de la Colombière

żego podczas Mszy św. wypowiedziała słowa: *Mój Boże, Tobie poświęcam moją czystość i Tobie ślubuję dozgonne dziewictwo*, nie rozumiejąc jeszcze, co oznacza słowo ślub, a tym bardziej, ślub czystości. Małgorzata uważała też, że Matka Najświętsza darzyła ją szczególną opieką. *Do Niej zwracałam się we wszystkich potrzebach. Ona wyratowała mnie z kilku większych niebezpieczeństw. Nie miałam odwagi zwracać się wprost do Jej Boskiego Syna, ale zawsze uciekałam się do Niej i chętnie odmawiałam Różaniec, klęcząc gołymi kolanami na ziemi.* - napisała w *Pamiętniku duchowym*.

Kiedy miała osiem lat, zmarł jej ojciec, zostawiając pod opieką żony sześcioro dzieci. Skończyło się beztroskie dzieciństwo Małgorzaty. Matka, która teraz musiała zająć się wychowaniem dzieci, postanowiła wysłać Małgorzatę do kolegium klarysek w Charolles. Tu w wieku 9 lat, w 1656 roku, dziewczynka przystąpiła do I Komunii świętej. Bliskie spotkanie z Panem Jezusem sprawiło, że przestały ją cieszyć zabawy z rówieśniczkami, czuła *potrzebę oddania się modlitwie*. Pobyt u sióstr klarysek trwał zaledwie dwa lata. Z powodu ciężkiej choroby musiała powrócić do domu. Nie mogła chodzić. Lekarze przez kilka lat bezskutecznie zmagali się z jej chorobą. Dopiero skierowana do Maryi prośba zdesperowanej matki, wraz z obietnicą, że jeżeli córka wyzdrowieje, odda ją na służbę Matce Bożej, przyniosła poprawę a potem całkowite cofnięcie się dolegliwości. Równocześnie Matka Najświętsza otoczyła Małgorzatę wyjątkową opieką. *Wzięła Ona w całkowite posiadanie moje serce i traktowała mnie jak swoją własność. Kierowała mną jako osobą sobie całkowicie poświęconą* - pisała Małgorzata w *Pamiętniku duchowym*. Kiedy matka Małgorzaty oddała swój majątek w zarząd rodzinie, Małgorzata wraz z matką trafiła do swych krewnych – surowego wuja i zgorzkniałych ciotek, od których cierpiała wiele przykrości. Od tego czasu, jak pisze w pamiętniku, jej *umysł i serce zaczęły szukać radości i pociechy jedynie w Najświętszym Sakramencie Ołtarza*. Małgorzata stała się wyjątkowo cichą i pokorną osobą, przyjmowała cierpienia z wielką cierpliwością. Pan Jezus oczyszczał ją i przygotowywał do posłannictwa, które zamierzał wkrótce jej powierzyć. Pisała w pamiętniku: *Mój absolutny Mistrz tak dalece opanował moją wolę, że nie pozwolił mi na żadną skargę, na jakieś marne słowo albo uczucie buntu w stosunku do tych ludzi, co więcej, nie powinnam nigdy przystać na to, by ktoś użalał się nade mną lub okazywał mi współczucie*. W tym czasie Małgorzata opiekowała się wytrwale swoją chorą matką. Czuła wielkie upodobanie do modlitwy, ale nie wiedziała, jak się ma modlić. Nie uczęszczała bowiem na lekcje religii, nie miała żadnej wiedzy na temat modlitwy ustnej lub myślnej. Z pamiętnika: *Sama od siebie nie znałam nic innego, jak tylko samo słowo „modlitwa", które już napełniało szczęściem moje serce*. Wiedziała tylko tyle, ile ją jej Boski Mistrz nauczył. Jej modlitwa polegała na trwaniu przed Najświętszym Sakramentem. Napisała: *tak całkowicie pochłaniał moje serce, że nie odczuwałam przed nim jakiegokolwiek znużenia, mogłam przebywać przed nim dzień i noc, bez jedzenia i bez picia. Byłam w pełni szczęśliwa, spalając się wobec niego jak świeca, aby miłością odpowiedzieć na miłość Jezusa. Starałam się zbliżyć jak najbardziej do Najświętszego Sakramentu*. Prosiła Pana Jezusa, by wskazał jej, czego pragnie od niej, żeby mogła Mu się podobać i kochać Go. Pan Jezus, jak pisała Małgorzata, *wszczepił we mnie tak wielką miłość do ubogich, że nie miałam ochoty przebywać z innymi ludźmi. Przeniknął mnie głębokim współczuciem do nich z powodu ich nędzy, i najchętniej wszystko bym oddała, gdyby to zależało ode mnie*.

Wielkim pragnieniem Małgorzaty było wstąpienie do klasztoru. Niestety, rodzina nie chciała się na to zgodzić. Małgorzata musiała pomagać w domu swoich opiekunów. Krewni namawiali ją, by wyszła za mąż. Opór, jaki napotkała, sprawił, że zaczęła wątpić w au-

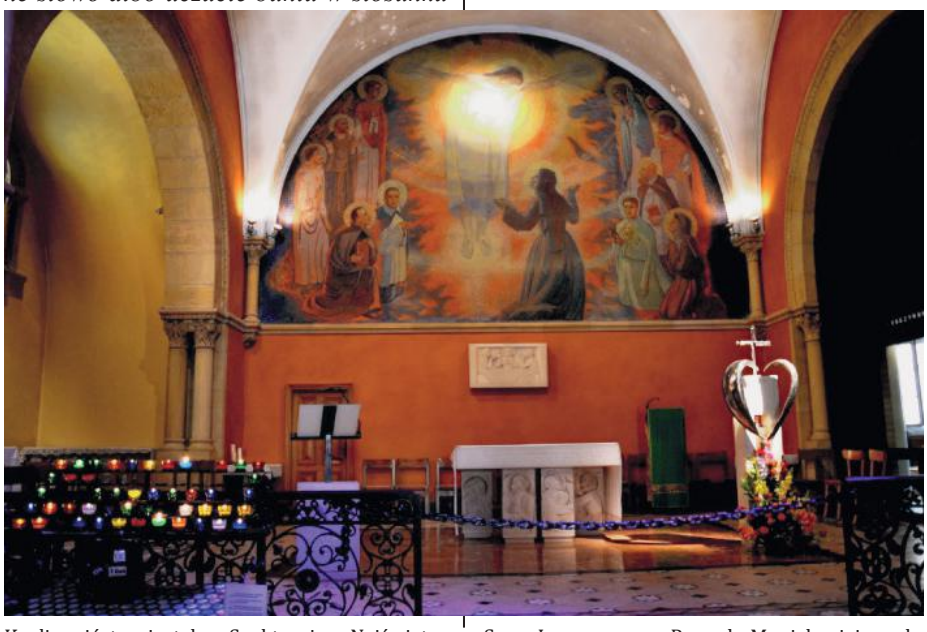

Kaplica sióstr wizytek w Sanktuarium Najświętszego Serca Jezusowego w Paray-le-Monial, miejsce objawień. Nad drzwiami świątyni widnieje napis: „W tym kościele nasz Zbawiciel objawił swoje imię św. Małgorzacie Marii". Po prawej stronie ołtarza, w bocznej kaplicy spoczywa ciało św. Małgorzaty i napis „Ustanawiam cię dziedziczką skarbów mojego Serca".

tentyczność swojego powołania. Przeżywała rozterki wewnętrzne. W końcu, umocniona sakramentem bierzmowania w 1669 roku (przyjęła wtedy drugie imię Maria) zdecydowała nieodwołalnie, że zostanie zakonnicą. Widząc jej determinację, rodzina w końcu zgodziła się z jej wolą.

W maju 1671 roku, w wieku 24 lat, wstąpiła do klasztoru Sióstr Nawiedzenia (wizytek) w Paray-le-Monial. Habit zakonny otrzymała 25 sierpnia tego samego roku. Nigdy wcześniej nie czuła się tak szczęśliwa. Gdy Małgorzata wstępowała do klasztoru usłyszała wewnętrzny głos: *Tutaj chcę Cię mieć*. Od początku swego życia zakonnego doświadczała wielu duchowych cierpień. W swoim pamiętniku tak o tym pisała: *Bóg jeden wie, ile tam wycierpiałam. Trzeba ci nosić nieustannie krzyż, który On ci daje, nie skarżąc się nigdy i nie zrażając się jego długością lub ciężarem*. W ten sposób Bóg oczyszczał ją do wielkiej misji, którą miała spełnić w Kościele. Niedługo potem jednak spotkały Małgorzatę Marię nadzwyczajne łaski. W 1672 roku złożyła śluby wieczyste i od tej chwili aż do śmierci została obdarzona wielką łaską obecności Bożej, jaką otrzymują tylko dusze wybrane i uprzywilejowane przez Pana. W listopadzie 1672 roku Pan Jezus mówił do niej: *Oto rana mego Serca, abyś zamieszkała tam teraz i na wieki*. Pewnego dnia ukazał się jej św. Franciszek z Asyżu. Zobaczyła go w chwale, jakiej doznał dzięki swemu zjednoczeniu z Męką Chrystusa. Święty ten został jej dany jako przewodnik duchowy. Nadzwyczajne łaski były tylko początkiem i zapowiedzią jeszcze większych. Doświadczała osobistych spotkań z Jezusem Chrystusem, który przekazał jej zadanie niesienia ludziom posłannictwa o Jego Najświętszym Sercu. To w tym klasztorze miała tzw. Wielkie Objawienia Bożego Serca.

Podczas swej służby zakonnej doświadczała wielu przykrości od innych sióstr, póki nie nabrały one przekonania o prawdziwej świętości swej towarzyszki i nie uwierzyły w autentyczność jej posłannictwa. Nawet przełożona nie wierzyła w prawdziwość objawień. Z niedowierzaniem przyjęła relacje siostry Małgorzaty na temat objawień Pana Jezusa i Jego żądań. Siostry kpiły z rzekomej mistyczki, wyszydzały jej słowa. Wkrótce jednak do Paray-le-Monial został przydzielony kapłan o. Klaudiusz de la Colombiere, jezuita, późniejszy święty. Zwrócił uwagę na uduchowioną zakonnicę i zgodził się zostać jej spowiednikiem. Został on wybrany przez samego Pana Jezusa, aby być jej kierownikiem i apostołem nabożeństwa do Serca Pana Jezusa. Uznał autentyczność objawienia i zaangażował się w szerzenie kultu Najświętszego Serca Jezusowego. Dzięki jego zabiegom nabożeństwo do Najświętszego Serca Zbawiciela miało upowszechniać się w świecie, Małgorzata natomiast starała się szerzyć je we własnym klasztorze. Trwające przez kilkanaście miesięcy kierownictwo duchowe św. Klaudiusza de la Colombiere'a stanowiło ogromne wsparcie duchowe dla siostry Małgorzaty. Po jego śmierci jej kierownikiem duchowym został ojciec Jan Croiset, jezuita. Wizytka zachęcała go usilnie, aby napisał książkę o kulcie Najświętszego Serca Jezusowego, by w ten sposób przyczynić się do rozwoju tego nowego nabożeństwa w Kościele. Św. Małgorzata Maria powiedziała o powstałej książce *O Nabożeństwie do Najsłodszego Serca Pana Jezusa*, że jest ona zgodna z wolą Pana Jezusa. Wezwania Małgorzaty do rozpowszechniania nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusa mocno zwalczali m.in. janseniści, którzy oskarżali jego krzewicieli o herezję. Przeciwstawiali się tym opiniom jezuici – o. Klaudiusz de la Colombière, a także o. Croiset. Dopiero w 1683 roku, gdy wybrano nową przełożoną, Małgorzata mogła rozpocząć rozpowszechnianie Bożego przesłania. W 1684 roku powierzono Małgorzacie opiekę nad nowicjatem. 20 lipca 1685 roku Małgorzata Maria wraz ze swoimi nowicjuszkami poświęciła się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa (pierwszy publiczny kult), co spowodowało wielkie poruszenie w zgromadzeniu. Rok potem, 20 czerwca 1686 roku całe zgromadzenie uczciło radośnie Najświętsze Serce Pana Jezusa w piątek po Oktawie Bożego Ciała (pierwsze święto Najświętszego Serca Pana Jezusa). W 1688 roku Małgorzata Maria otrzymała łaskę wizji, w której Boskie Serce Pana Jezusa dało posłannictwo Siostrom Nawiedzenia (wizytkom) i jezuitom, aby szerzyli kult Jego Najświętszego Serca. Klasztor w Paray-le-Monial stał się wkrótce wielkim centrum kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pod koniec 1688 roku poświęcono tam nową kaplicę z obrazem Serca Jezusowego.

Małgorzata Maria zmarła 17 października 1690 r. w klasztorze, w wieku 43 lat. Kiedy wieść o tym rozniosła się po okolicy, wierni przybyli licznie do kościoła, aby pożegnać osobę cieszącą się już za życia opinią świętości.

Święta Małgorzata Maria Alacoque została ogłoszona błogosławioną przez papieża Piusa IX 18 września 1864 roku, a wyniesiona na ołtarze 13 maja 1920 roku za pontyfikatu papieża Benedykta XV. Kościół w Polsce wspomina ją 14 października.

Myśli Świętej Małgorzaty Alacoque

Wszystko z Boga – nic ze mnie! Wszystko Bogu – nic sobie! Wszystko dla Boga – nic dla siebie!

Cnota nie polega na czynieniu pięknych postanowień, ani na wypowiadaniu pięknych słów, lecz na podejmowaniu dobrych przedsięwzięć i doprowadzaniu ich do skutku.

Dając natchnienie do dobrego, Pan Jezus udziela mocy, by je czynić.

We wszystkich zdarzeniach patrz zawsze na Boga, nigdy na stworzenia; to sprawi, że będziesz przyjmować z Jego świętych rąk na równi gorycz i słodycz, umartwienia i pociechy ... i za wszystko będziesz Go błogosławić.

Oto czas owocnych zasiewów na wieczność, po których będą obfite żniwa. Nie trać odwagi! Twe utrapienia znoszone cierpliwie znaczą tysiąc razy więcej, niż wszelkie inne umartwienie. I tego obecnie Bóg żąda od Ciebie.

Bóg może, gdy zechce, wyprowadzić swoją chwałę, z naszych najmniejszych czynności.

Wielkie łaski związane są często z tym, co wydaje się nam mniej ważne.

Duch Boży czyni wszystko w pokoju. Z ufnością i miłością uciekajmy się do Niego.

We wszystkim, co czynisz, łącz się z Najświętszym Sercem naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Nie można uczynić aktu milszego Bogu, jak oddając cześć Jego świętej Matce.

Modlitwa o wstawiennictwo św. Małgorzaty Marii Alacoque

Boże, nasz Ojcze, Ty przez św. Małgorzatę Marię zechciałeś objawić światu głębię Swej Miłości Miłosiernej i dziecięce zaufanie, jakie winniśmy żywić ku Tobie. Dziękujemy Ci pokornie za to, że obdarzyłeś ją niebieską chwałą i skuteczną mocą przyciągania do Twego Serca wielu dusz, spragnionych miłości, które będą Cię wielbiły przez całą wieczność.

Święta Małgorzato Mario, wstawiaj się za nami i uproś nam łaski, o które z wiarą i ufnością prosimy. Amen.

oprac. Jolanta

Objawienia
św. Małgorzaty Marii Alacoque

W XVII wieku, gdy jansenizm ukazywał Boga surowego i sprawiedliwego, ludzie bardziej niż kiedykolwiek byli spragnieni słów o Bogu, który jest Miłością i kocha każdego człowieka. W tym czasie przez objawienia św. Małgorzacie Marii sam Pan Jezus zechciał przypomnieć światu o swej wielkiej Miłości oraz pragnieniu, by ludzie odpowiedzieli na nią podobnym uczuciem.

Św. Małgorzata Maria Alacoque już od pierwszych miesięcy w klasztorze dostępowała widzeń Jezusa Chrystusa, z których część miała szczególny związek z przebywaniem przed Najświętszym Sakramentem lub przyjmowaniem Komunii świętej. Te nadzwyczajne łaski były tylko zapowiedzią jeszcze większych. W latach 1673–1689 św. Małgorzacie osiemdziesięciokrotnie ukazywał się Chrystus z sercem przebitym i opasanym cierniową koroną, z którego wytryskują płomienie miłości, a w ich centrum jest krzyż. Spośród licznych objawień wyróżnia się cztery tzw. wielkie objawienia, które miała w latach 1673 - 1675, poświęcone nabożeństwu do Najświętszego Serca Jezusowego, którego rozpropagowanie było szczególnym zadaniem wyznaczonym św. Małgorzacie Marii Alacoque. Podczas objawień Chrystus opowiedział jej o Jego nieskończonym miłosierdziu dla ludzi i o potrzebie zwrócenia się wszystkich do Jego Serca poprzez to specjalne nabożeństwo, będące dla odprawiających je źródłem wielkich łask.

Wielkie objawienia św. Małgorzaty Marii Alacoque

Pierwsze wielkie objawienie miało miejsce 27 grudnia 1763 roku, w uroczystość św. Jana Ewangelisty. Było to objawienie, które można określić jako **Objawienie Tajemnicy Miłości**. Pan Jezus niespodziewanie ukazał się jej podczas adoracji Najświętszego Sakramentu i odsłonił przed skromną zakonnicą tajemnicę swego Serca. Powiedział wtedy: ***Moje Boskie Serce płonie tak wielką miłością ku ludziom, że nie może utrzymać dłużej tych gorejących płomieni, zamkniętych w moim łonie. Ono pragnie je rozlać za Twoim pośrednictwem i pragnie wzbogacić ludzi swoimi skarbami***. Po tych słowach ukazał zakonnicy swoją otwartą pierś, a w niej Serce pałające wielką miłością do ludzi. W symbolicznym geście wziął serce Małgorzaty Marii i włożył je do swojego, a następnie oddał je, już wypełnione płomieniem miłości zaczerpniętym z Jego Serca. Powiedział, że jest to drogocenny zadatek Jego Miłości, która będzie ją trawić do ostatniej chwili. Od tego momentu święta wizytka odczuwała w sercu nieustający ból, który narastał zwłaszcza w każdy pierwszy piątek miesiąca.

Drugie wielkie objawienie św. Małgorzata Maria miała w 1674 roku. To objawienie można określić słowami: **Pan Jezus czeka na miłość ludzi**. Wówczas Jezus dał poznać zakonnicy powody ustanowienia nowego nabożeństwa oraz łaski płynące z niego dla ludzi je odprawiających. Mówił o uratowaniu grzeszników od zguby wiecznej, a także o większym uświęceniu dla tych, którzy oddadzą się Mu w akcie nabożeństwa i poświęcą się Najświętszemu Sercu Jezusa.

W dniu objawienia Małgorzata udała się do kaplicy, gdzie Zbawiciel już na nią czekał. Zobaczyła wtedy po raz kolejny Serce Jezusa. Zdawało się, że spoczywa Ono na tronie z ognia i płomieni. Otaczała Je korona cierniowa i wieńczył krzyż. Zakonnica mogła nawet dostrzec ranę zadaną włócznią żołnierza. Pan Jezus zażądał, aby Małgorzata Maria przyprowadziła siostry i braci do Jego Serca. Polecił jej też, by przekazała im od Niego, że ich kocha i czeka na ich miłość. Zbawiciel otworzył przed nią swoje Serce, aby ludzie czerpali z Niego bogactwa miłości i miłosierdzia oraz łaski potrzebne w drodze do zbawienia. Oznajmił jej: ***To nabożeństwo jest ostatnim wysiłkiem mojej miłości i będzie dla ludzi jedynym ratunkiem w tych ostatnich czasach***. Będzie jakby ***odkupieniem miłosnym, oswobodzeniem ich z mocy księcia ciemności.*** Będzie ***pewnego rodzaju słodką wolnością dla nas w królestwie Jego miłości.***

Trzecie wielkie objawienie miało miejsce 2 lipca 1674 roku. Można je określić słowami **Cierpienie z powodu niewdzięczności**. Gdy Małgorzata Maria modliła się przed tabernakulum, nagle ukazał się jej Pan Jezus. Z Jego ran biła niezwykła jasność. Światło bijące z rany Jego Serca rozrosło się i Pan Jezus zaczął mówić o niewdzięczności, którą ludzie odpłacają Mu za Jego Miłość. ***Przynajmniej Ty staraj się mi zadośćuczynić, o ile to będzie w twojej mocy za ich nie-***

wdzięczność. - powiedział Pan Jezus do swojej umiłowanej uczennicy. Zażądał, by przyjmowała Komunię św. tak często, jak tylko może, zwłaszcza w każdy pierwszy piątek miesiąca. Polecił jej także modlitwę każdej nocy z czwartku na piątek między 23 a 24, czyli Godzinę Świętą, aby w ten sposób uczestniczyła w Jego śmiertelnym smutku, który przeżywał w Ogrodzie Oliwnym.

Pan Jezus mówił do Małgorzaty Marii: ***Oto Serce, które tak umiłowało ludzi, a w zamian za to otrzymuje niewdzięczność, wzgardę i zapomnienie. Sprawia mi to przykrzejszą udrękę niż wszystko, co wycierpiałem w czasie mej męki: a to tak dalece, że jeśliby mnie choć trochę ukochano, to za nic bym sobie uważał wszystko, co wycierpiałem dla ludzi i pragnąłbym, o ile byłoby to możliwe, uczynić dla nich jeszcze więcej; lecz oni na wszystkie moje wysiłki czynienia im dobrze odpowiadają oziębłością i wzgardą. Żebyś zaś mogła Mi towarzyszyć w tej pokornej modlitwie, jaką Ja wówczas zanosiłem do Ojca, wstaniesz pomiędzy jedenastą a dwunastą godziną w nocy, upadniesz na twarz i spędzisz ze mną jedną godzinę; będziesz wzywała Bożego Miłosierdzia dla uproszenia przebaczenia grzesznikom i będziesz starała się osłodzić Mi choć trochę gorycz, jakiej doznawałem z powodu opuszczenia mnie przez uczniów... Obiecuję w nadmiarze Miłosierdzie Serca Mego, że Jego Miłość wszechpotężna udzieli wszystkim, którzy komunikować będą przez dziewięć pierwszych piątków miesiąca z rzędu, łaski pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski ani bez sakramentów świętych i że Moje Serce będzie dla nich bezpieczną ucieczką w ostatniej godzinie ich życia***. **Czwarte Wielkie Objawienie**, Małgorzata Maria miała 19 czerwca 1675 roku w oktawie Bożego Ciała i związane było z **ustanowieniem Święta Serca Jezusowego**. Kiedy klęczała przed Najświętszym Sakramentem, ujrzała Pana Jezusa. Odsłonił jej swe Serce i powiedział: ***Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie oszczędziło aż do wyczerpania i wyniszczenia się, by im dać dowody swej Miłości, a w zamian od większości z nich doznaje tyko niewdzięczności przez nieuszanowania i świętokradztwa, przez oziębłość i pogardę, z jaką się odnoszą do Mnie w tym Sakramencie Miłości***.

Pan Jezus ponownie opowiedział Małgorzacie Marii Alacoque o bezmiarze łask płynących z Jego Serca i o tym, jak bolesne jest to, że ludzie często dają Mu ze swej strony jedynie wzgardę i zapomnienie. Prosił zakonnicę, aby przynajmniej ona była dla niego zadośćuczynieniem.

Pan Jezus zażądał, aby w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała odbyła się specjalna uroczystość ku czci Jego Serca i aby w tym dniu przystępowano do Komunii św. wynagradzającej zniewagi, których to Serce doznaje od ludzi: ***Lecz najbardziej boli Mnie to, że w podobny sposób obchodzą się ze Mną serca służbie Mojej szczególnie poświęcone. Dlatego żądam, żeby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony, jako osobne święto na uczczenie Mojego Serca i wynagrodzenia mi, przez Komunię Świętą i inne praktyki pobożne, zniewag, jakich doznaję, gdy wystawiony jestem na ołtarzach. W zamian za to obiecuję ci, że Serce Moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób oddadzą Mu cześć lub przyczynią się do rozszerzenia Jego święta.***

W 1684 roku zakończyło się mające mistyczną naturę duchowe oczyszczenie Małgorzaty Marii Alacoque. Od tej chwili jej zadaniem było propagowanie nowego nabożeństwa tak, aby z czasem stało się ono ogólnodostępnym dla ludzkiego poznania.

Podczas objawień Jezus miał jeszcze jedną konkretną prośbę, która dotyczyła Francji. Chrystus chciał, aby król poświęcił kraj Jego Najświętszemu Sercu. Niestety Ludwik XIV zlekceważył życzenie Zbawiciela. Uczynił to dopiero Ludwik XVI w 1792 roku w więzieniu, kiedy już w całej Francji szalał terror rewolucyjny. Pierwszym państwem, które uroczyście zawierzyło się Najświętszemu Sercu Jezusa, była Polska, w roku 1765. Za nią podobny akt zawierzenia miał miejsce w Hiszpanii i Austrii w roku 1798.

Wielkim czcicielem Serca Jezusowego był św. Jan Paweł II. W 1986 odbył pielgrzymkę do Paray-le-Monial i modlił się przed relikwiami św. Małgorzaty Marii. Przede wszystkim dziękował za jej mistyczne doświadczenie czyli otrzymane nadzwyczajne łaski od Pana Jezusa: *Składajmy dzięki za mistyczne doświadczenie św. Małgorzaty Marii. Dane jej było poznać w szczególnym blasku, choć w życiu ukrytym, moc i piękno Miłości Chrystusa. W eucharystycznej adoracji kontemplowała Serce przebite dla zbawienia świata, zranione ludzkim grzechem a zarazem zdrój żywy, o czym świadczy światło bijące z ran Jego Zmartwychwstałego Ciała. Składajmy dzięki za zażyłość pokornej zakonnicy ze Zbawicielem. Wielorakie cierpienia, których doznała ofiarowała wielkodusznie w zjednoczeniu z Męką Chrystusa na zadośćuczynienie za grzechy świata*.

Obietnice Pana Jezusa związane z nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa

Szczególną cechą tego nabożeństwa jest mnogość łask udzielanych tym, którzy je odprawiają oraz członkom ich najbliższych rodzin, a przede wszystkim wzrastanie duchowe w miarę jego odprawiania. To wszystko zostało zawarte w obietnicach, danych w objawieniach za pośrednictwem św. Małgorzaty Marii tym wszystkim, którzy podążą za wezwaniem.

Obietnice Jezusa Chrystusa dane za pośrednictwem św. Małgorzaty Marii Alacoque tym, którzy czcić będą Najświętsze Serce Jezusa:

Dam im wszystkie łaski potrzebne w ich stanie.

Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach.

Będę sam ich pociechą we wszystkich smutkach i utrapieniach życia.

Będę ich ucieczką najbezpieczniejszą w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.

Błogosławić będę wszystkim ich zamiarom i sprawom.

Grzesznicy znajdą w Mym Sercu źródło i całe morze niewyczerpanego nigdy miłosierdzia.

Dusze oziębłe staną się gorliwymi.

Dusze gorliwe szybko dostąpią wielkiej doskonałości.

Zleję obfite błogosławieństwo na te domy, w których obraz Serca Mego Boskiego będzie zawieszony i czczony.

Kapłanom dam moc zmiękczania serc najzatwardzialszych.

Imiona osób, które rozpowszechniać będą nabożeństwo do Mego Boskiego Serca, będą zapisane w mym Sercu i na zawsze w Nim pozostaną

Przystępującym przez 9 z rzędu pierwszych piątków miesiąca do Komunii świętej dam łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski ani bez sakramentów świętych, a to Serce Moje stanie się dla nich ucieczką w godzinę śmierci.

Obietnica dla rodziny osobiście poświęconej Bożemu Sercu:

Boskie Serce wynagrodzi nie tylko im (duszom Jemu poświęconym) osobiście, lecz także ich najbliższym (krewnym), na których Ono spogląda okiem Miłosierdzia, by im przyjść z pomocą we wszystkich ich potrzebach, byle oni zwracali się do Niego z ufnością.

Jolanta

OSOBISTE POŚWIĘCENIE SIĘ SERCU PANA JEZUSA

Osobiste poświęcenie jest to podany nam przez Pana Jezusa, za pośrednictwem św. Małgorzaty Marii Alacoque, szczególny sposób uczczenia Jego Boskiego Serca drogą złożenia przez dusze miłej Mu ofiary z siebie, polegającej najpierw na chętnym i radosnym uznaniu i przyjęciu Jego całkowitego nad nią panowania, a następnie, i głównie, na życiu według Jego przykazań, zasad i pewnych życzeń, by coraz ściślej zjednoczyć się z Nim, odwzajemnić się Jemu miłością za miłość i wynagradzać krzywdy, w zamian zaś dostąpić licznych Jego obietnic. Są też pewne konkretne obowiązki.

Akt osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu wg św. Małgorzaty Marii Alacoque

Ja ..... oddaję i poświęcam siebie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa Chrystusa; moją osobę i moje życie, moje uczynki, trudy i cierpienia, aby odtąd jedynie czcić, miłować i wielbić to Serce.

Mocno postanawiam należeć całkowicie do Niego i czynić wszystko z miłości ku Niemu, wyrzekając się z całego serca wszystkiego, co by Mu się mogło nie podobać.

Ciebie, o Najświętsze Serce, obieram jako jedyny przedmiot mojej miłości, jako obrońcę mego życia, jako rękojmię mego zbawienia, jako lekarstwo na moją słabość, jako naprawienie wszystkich błędów mojego życia i jako pewne schronienie w godzinę mej śmierci.

O Serce Jezusa pełne dobroci, bądź moim usprawiedliwieniem wobec Boga Ojca i odwróć ode mnie Jego sprawiedliwe zagniewanie.

O Serce pełne miłości, w Tobie pokładam całą moją ufność, ponieważ obawiam się wszystkiego ze strony mojej skłonności do czynienia zła, natomiast spodziewam się wszystkiego od Twojej dobroci.

Wyniszcz we mnie wszystko to, co może się Tobie nie podobać, albo sprzeciwiać. Niech Twoja czysta miłość tak głęboko przeniknie moje serce, abym nigdy nie zapomniał(a) o Tobie, ani był odrzucony(a) od Ciebie, o to błagam Cię przez Twoją dobroć.

Niech imię moje będzie zapisane w Tobie, ponieważ pragnę, aby największym moim szczęściem i radością było żyć i umierać jako Twój wierny sługa. Amen.

Obowiązki osób osobiście poświęconych Sercu Bożemu

1. Uważając się za całkowitą własność Serca Jezusowego, żywić do Niego szczególniejsze nabożeństwo i na wszelki sposób *czcić i wielbić to Serce* przez całe życie aż do śmierci.

2. Wynagradzać Sercu Jezusowemu *za niewdzięczność, wzgardę, nieuszanowanie, lekceważenie, oziębłość i świętokradztwo*, jakich doznaje w Najświętszym Sakramencie od grzeszników; w tej intencji, jak i w innych intencjach Dzieła przyjmować Komunię św. w każdy piątek miesiąca (w razie przeszkody - w niedzielę po nim następującą) i odbywać co miesiąc, w czwartek przed nim, tzw. Godzinę Świętą.

3. *Wyrzekając się wszystkiego, co by Sercu Jezusowemu mogło się nie podobać*, planowo zdążać do doskonałości, za poradą stałego spowiednika, wyzbywając się grzechów, przede wszystkich głównego (względnie wady), ewentualnie ćwicząc się w odpowiedniej cnocie. Dla uzyskania lepszych wyników w tej pracy nad sobą doradza się codziennie wieczorem odbywać rachunek sumienia i prowadzić przynajmniej przez tzw. miesięczne adnotacje duchowe.

4. *Stosować się we wszystkim do świętych zasad Jezusowych* tak w życiu prywatnym, jak i publicznym, oraz sumiennie spełniać obowiązki stanu. Dlatego bardzo zaleca się codziennie z czcią czytać Pismo Św., a zwłaszcza Ewangelię, przez 15 minut, a nadto poświęcać tyleż czasu na czytanie innych książek treści religijnej.

5. *Żywić bezgraniczną ufność do Najświętszego Serca Jezusowego, zwracać się do Niego we wszystkich potrzebach z pokorą, wielką czcią i zarazem z całą dziecięcą ufnością, zupełnie zdając się na Jego miłosierną troskę o nas, jak dzieci na swego dobrego Ojca*.

6. Żywić *wielką miłość dla bliźnich, modląc się za nich, jak za siebie samych*, oraz utrzymując z nimi jedność i pokój, *gdyż jest to jeden ze szczególnych skutków tego nabożeństwa, zjednoczenie serc poróżnionych i uspokojenie dusz*.

7. *W miarę całej naszej możności* szerzyć kult Serca Bożego, a szczególnie poświęcenie się Jemu dusz, a to przez rozmowy, listy, książki, ofiary na ten cel, a jeszcze bardziej przez modlitwę i cierpienie.

8. Codziennie odmawiać akt osobistego poświęcenia się i wraz z nim nosić na sobie ze czcią wizerunek Najświętszego Serca Jezusowego.

9. W każdy piątek miesiąca odnawiać swe poświęcenie się Serca Jezusowego; w tej intencji wysłuchać Mszy św., przystąpić do Komunii św. z intencją wynagradzającą oraz z większą żarliwością odmówić akt poświęcenia się.

10. Ze szczególnym nabożeństwem obchodzić trzy uroczystości: Bożego Ciała, Serca Jezusowego i Chrystusa Króla, przystąpiwszy w te dni do Komunii św.

Wskazane jest przygotować się do nich przez nowenny oraz gorliwie przyczyniać się do ich zorganizowania, by wypadły najwspanialej.

Osobne zalecenia dla kapłanów osobiście poświęconych Sercu Jezusowemu

1. Kapłani winni być *sami przesiąknięci czułym nabożeństwem do Boskiego Serca* oraz *składać Mu to, czego od nich oczekuje, tj. hołdy miłości, chwały i czci*.

2. *Przykładając się godnie i doskonale do swych obowiązków, spełnianych dla chwały Bożej w nawracaniu dusz, powinni gorliwie pouczać je, by należycie oceniały wielki skarb, jaki się zawiera w nabożeństwie do Najświętszego Serca, za pośrednictwem, którego jedynie od nas zależy wynagradzanie Boskiej sprawiedliwości*. Powinni *wskazywać na doniosłość i pożytek tego drogocennego skarbu, gdzie tym więcej jest do brania, im więcej się bierze*.

3. *Mają pracować w miarę całej swej możności dla ustalenia Jego królestwa w sercach*. Chodzi tu o gorliwe szerzenie osobistego poświęcenia się i ugruntowanie dusz poświęconych w czci i miłości Sercu Jezusowemu.

4. Kto może, niech pisze o Najświętszym Sercu Jezusa dla rozniecenia miłości w sercach wiernych i niech rozpowszechnia odpowiednie, najbardziej estetyczne wizerunki Serca Jezusowego.

5. Przed każdym pierwszym piątkiem miesiąca (zwłaszcza w czwartki) duszpasterze niech się starają ułatwić wiernym spowiedź oraz odprawienie Godziny Świętej.

6. W każdy też pierwszy piątek miesiąca, a tym bardziej w samą uroczystość Serca Jezusowego, niech chętnie wygłaszają nauki o tym Sercu, a w czerwcu głoszą je co dzień lub przeprowadzają inne ćwiczenia ku czci Serca Bożego, jak rozmyślanie czy adorację z udziałem wiernych.

Obietnice dla wszystkich poświęconych Sercu Bożemu

1. *Pan nasz odsłonił przede mną* - jak pisze św. Małgorzata - *skarby miłości i łask dla tych osób, które Jemu się poświęcą i ofiarują, a skarby te są tak olbrzymie, iż nie potrafię tego wyrazić*.

2. *Boskie Serce jest pewnym schronieniem dla wszystkich biednych grzeszników, którzy zechcą się tam ukryć dla uniknięcia sprawiedliwości Boga... Jezus zapewnia im zbawienie. (...) Niszcząc panowanie szatana w duszach, nie pozwoli zginąć żadnej z tych wszystkich, które Jemu się poświęcą*.

3. *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego u tych wszystkich, którzy się Jemu poświęcą i ofiarują z zapałem, przynosi obfity owoc i dokonuje wielkiej przemiany wewnętrznej*.

4. W Sercu Jezusa *znajdą wszelką pomoc potrzebną w ich stanie*.

5. W Sercu Jezusa otrzymają *błogosławieństwo niebios we wszystkich swych przedsięwzięciach*.

6. Serce Jezusa będzie dla nich *ulgą w pracy*; *mocą w słabości i najlepszym lekarstwem na wszelkie zło*.

7. Serce Jezusa będzie dla nich *pociechą w troskach, utrapieniach i smutkach*.

8. *Jako źródło wszelkich dóbr (...) zaradzi wszystkim ich potrzebom, w pierwszym rzędzie jednak duchowym.*

9. W tym Sercu Najświętszym znajdą miejsce ucieczki w ciągu całego ich życia.

10. *Boskie Me Serce szczególnie w godzinę ich śmierci stanie się dla nich bezpiecznym schronieniem; Jakże słodko będzie umierać po życiu, w ciągu którego żywiło się czułe i ustawiczne nabożeństwo do Serca Jezusowego*.

11. Pan *nasz ukazał mi* - mówi św. Małgorzata - *wiele imion tam (*tj. w Sercu*) zapisanych za to pragnienie, z jakim pracują dla Jego chwały i dlatego nie pozwoli nigdy ich stamtąd wymazać*.

12. Dusze poświęcone Sercu Jezusowemu, przystępując w pierwsze piątki miesiąca do Komunii św. (wynagradzającej), zyskują tzw. Wielką Obietnicę Serca Jezusowego: *W nadmiarze miłosierdzia Mego Serca obiecuję Ci* - mówił Pan Jezus do św. Małgorzaty - *iż wszechmocna Moja miłość udzieli ostatecznej łaski pokuty wszystkim, którzy przystąpią przez dziewięć z rzędu pierwszych piątków miesiąca do Komunii św., tak iż nie umrą w Mojej niełasce ani bez sakramentów i że Boskie Moje Serce będzie dla nich bezpiecznym schronieniem w ostatnim momencie* (ich życia).

Szczególne obietnice dla kapłanów poświęconych Sercu Pana Jezusa

1. Serce Jezusa podniesie ich *do bardzo wysokiej doskonałości w krótkim czasie*.

2. *Boskie Serce nada słowom ich słodkie namaszczenie miłości w takiej mierze, że będą one przenikać jak miecz obosieczny serca najbardziej zatwardziałe, by je uczynić uległymi miłości tegoż Boskiego Serca*.

3. *Posiądą oni sztukę kruszenia najzatwardzialszych serc i będą pracowali z cudownym wynikiem*, bo przez osobistą więź miłości z Sercem swego Ukochanego Mistrza staną się podatnym narzędziem.

4. *To Boskie Serce (jako) źródło błogosławieństw i łask rozleje je z taką obfitością czynności ich powołania, że wydadzą owoce ponad miarę ich prac i nadziei*.

5. *To Boskie Serce uświęci ich Swoją świętością*.

Papież Pius IX dekretem z dnia 22 kwietnia 1875 roku zachęcił wszystkich wiernych do osobistego poświęcenia się Sercu Bożemu. Była to odpowiedź papieża na prośbę biskupów i niezliczonych wiernych, by poświęcił Kościół Sercu Pana Jezusa. Papież wychodził z założenia, że taki akt trzeba rozpocząć od szczerego osobistego poświęcenia się jednostek. W 24 lata później Leon XIII, poświęcając cały rodzaj ludzki Najświętszemu Sercu Jezusowemu, wyraźnie wspomniał o osobistym poświęceniu się dusz. Akt został dokonany 11 czerwca przez duchowieństwo i wiernych na całym świecie Jak pisze Leon XIII, w swej encyklice „Annum Sacrum": *Po tym akcie osoby, w których panuje poznanie i miłość Jezusa Chrystusa, łatwo w sobie uczują wzrost wiary i miłości*. Tak więc dusze dążące do doskonałości przez osobiste poświęcenie się, jeszcze bardziej się uświęcą. *Ci zaś, którzy znając Chrystusa* - mówił dalej tenże papież - *nie dbają o jego prawo i przykazania, będą mogli zapalić się przy tym Sercu płomieniem miłości*. Ci oziębli, porzucając oziębłość, zdołają wejść na drogę gorliwości.

W Polsce pierwszy zarys osobistego poświęcenia się według św. Małgorzaty ukazał się na Jasnej Górze 20 czerwca 1941 roku. Podał go do wiadomości wielki czciciel Serca Jezusowego o. Pius Przeździecki, generał Zakonu Paulinów.

oprac. Jolanta

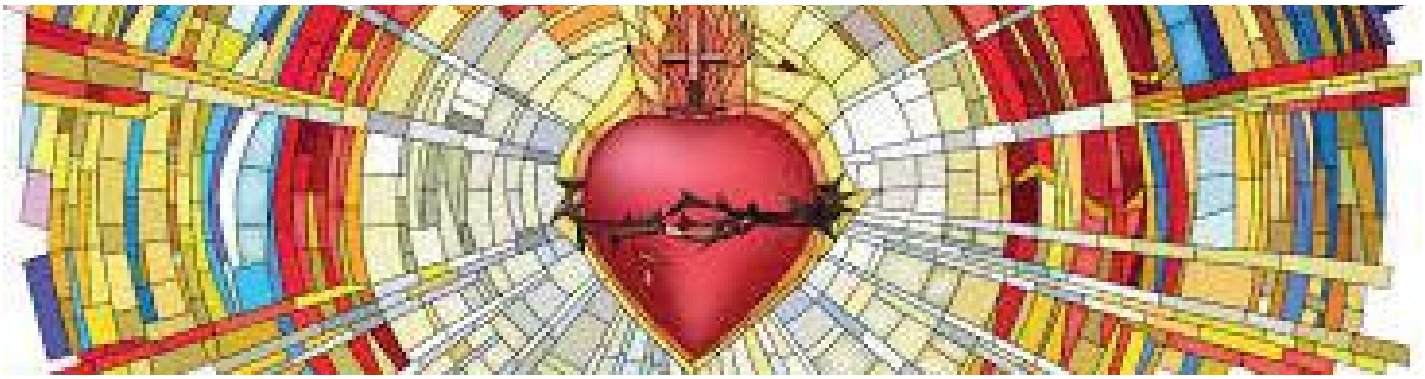

ŚWIADECTWA

Serce Jezusa dobroci i miłości pełne

Należę do pokolenia Jana Pawła II. Pamiętam wybór Karola Wojtyły na papieża i ogromną radość, gdy dowiedzieliśmy się, że nasz rodak został następcą św. Piotra. W 1979 roku miała miejsce pierwsza pamiętna pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, kiedy poczuliśmy, że rosną nam skrzydła. W roku następnym odbyliśmy z moim mężem, wtedy jeszcze narzeczonym, podróż do Włoch, do Rzymu (podróżowaliśmy po Włoszech autostopem, takie były wtedy czasy!). Byliśmy na audiencji środowej na placu św. Piotra. Tak szczęśliwie złożyło się, że staliśmy bardzo blisko barierek, gdy papież przechodził i witał się z pielgrzymami, wtedy jeszcze bez specjalnej ochrony i bez papamobile. Zatrzymał się blisko, wyciągnęłam rękę do niego. Arturo Mari, fotograf papieski, zrobił wtedy zdjęcie, na którym jest papież i jestem ja wśród tłumu innych pielgrzymów. To zdjęcie przechowuję do dziś, prawie jak relikwię, a także jako pamiątkę początku naszego dorosłego życia i naszego małżeństwa, które trwało w czasach naznaczonych obecnością, nauką i świadectwem Jana Pawła II. Traktuję go jak mojego pierwszego ojca duchowego. To on uczył nas, że Bóg jest Miłością, mówił nam o Miłosierdziu Bożym, otwierał oczy i serca na Pana Jezusa. Jego homilie i kazania były jak przewodnik w życiu duchowym dla zwykłego człowieka, laika, takiego jak ja.

Gdy w 2002 roku był w Polsce ostatni raz i poświęcił świat Bożemu Miłosierdziu w Łagiewnikach, byliśmy na Mszy św. na Błoniach w Krakowie, a wieczorem pod oknem na Franciszkańskiej, kiedy Jan Paweł II stał w oknie i mówił do zgromadzonych tam pielgrzymów. Tych chwil i tej atmosfery nie zapomnę do końca życia, ani tego, co mówił nam Jan Paweł II. Stałam szczęśliwa w tłumie pod oknem, choć w przemoczonych butach, w kałuży, gdyż wieczorem padał deszcz. Byłam wtedy pierwszy raz w Sanktuarium w Łagiewnikach. Koronkę do Miłosierdzia Bożego znałam wcześniej, ale dopiero od tej pielgrzymki zainteresowałam się bliżej św. siostrą Faustyną. Zafascynowałam się jej *Dzienniczkiem* i zostałam czcicielką tej wielkiej Apostołki Bożego Miłosierdzia i gorliwą czcicielką Jezusa Miłosiernego. Tak jest do dziś.

Byliśmy też na beatyfikacji Jana Pawła II w Rzymie w 2011 roku, a potem na jego kanonizacji w 2014 roku. Św. Jan Paweł II wyprasza zawsze niespodziewane dary. Zaraz po kanonizacji rozpoczęło się moje nowe życie,

doświadczenie miłości Bożej i odnowa wiary. Podczas pobytu w 2014 roku odwiedzaliśmy miejsca święte we Włoszech, zajechaliśmy do małego miasteczka Lanciano, gdzie 13 wieków temu, w VIII wieku wydarzył się cud. Podczas sprawowania Eucharystii przez mnicha, który miał kryzys wiary i powątpiewał w obecność Chrystusa w Hostii, w czasie konsekracji wino fizycznie zamieniło się w krew, a hostia – w mięsień serca. Do dziś są one zachowane. Były poddane dokładnym badaniom mikrobiologicznym przez wybitnych niezależnych naukowców, także pod egidą ONZ, którzy opisali szczegółowo badania i wykonali dokładne zdjęcia mikroskopowe. Wyniki badań potwierdziły jednoznacznie, że zachowany mięsień serca i krew należą do człowieka, z grupą krwi AB, taką samą jak krew na Całunie Turyńskim. Widoczne są części serca, w tym błonka łącząca dwie komory serca: lewą i prawą. Skrzepnięta krew zachowała się w pięciu nieregularnych grudkach, które do dzisiaj, po rozcieńczeniu, stają się płynną krwią. Pamiętam, że ten relikwiarz, wystawiony w kościele, zrobił na mnie ogromne wrażenie. Można tam długo siedzieć i klęczeć, i kontemplować Ciało i Krew Chrystusa. Gdy kardynał Wojtyła w roku 1973 odwiedził Lanciano, napisał: „Stale powiększa się w nas nasza wiara w Ciebie, nasza nadzieja i nasza miłość do Ciebie".

Ale przecież świadectwo miało być o Najświętszym Sercu Pana Jezusa! Tak, to wszystko się łączy, tu nic nie jest oddzielnie. Przebite Serce Jezusa, Najświętszy Sakrament, Miłość Chrystusa, Boże Miłosierdzie, a więc i św. Jan Paweł II i św. Faustyna. A potem św. Małgorzata Maria Alacoque i jej objawienia, które poznałam dopiero w ostatnich latach. A zaczęło się od naszej kolejnej pielgrzymki do Rzymu w 2016 roku, ogłoszonym przez papieża Franciszka jako Rok Miłosierdzia. Udaliśmy się tam, aby nawiedzić cztery wielkie rzymskie bazyliki z bramami Miłosierdzia i uczcić rocznicę śmierci Jana Pawła 2 kwietnia, która w Roku Miłosierdzia wypadała akurat w sobotę przed Świętem Miłosierdzia, identycznie jak w 2005, gdy Jan Paweł II odchodził do Domu Ojca. To była niezapomniana pielgrzymka. Byliśmy na czuwaniu nocnym, z modlitwami i z adoracją Najświętszego Sakramentu, w kościele św. Ducha na Watykanie gdzie czczone są relikwie św. Faustyny i św. Jana Pawła II, a potem 2 kwietnia na uroczystej Mszy św. na placu św. Piotra, poświęconej św. Janowi Pawłowi II, celebrowanej przez papieża Franciszka. Radość i wzruszenie były ogromne. Wtedy też odwiedziliśmy rzymski kościół Il Gesù kościół jezuitów, gdzie byłam po raz pierwszy w życiu. Tam modliłam się w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie jest czczony obraz Serca Pana Jezusa, namalowany w 1760 roku według opisu św. Małgorzaty Alacoque. Pamiętam, że wpatrywałam się w wizerunek Pana Jezusa, z Sercem na Jego ręce skierowanej w kierunku osoby klęczącej przed obrazem. Była też tam jakaś piękna cicha muzyka w tle. Teraz już nie wiem, czy naprawdę była, czy mi się tak tylko wydawało. Nie mogłam oderwać wzroku od wizerunku Pana Jezusa i Jego Serca. Ta modlitwa i ten obraz zapadły wyjątkowo głęboko i trwale w mojej pamięci i w sercu. Potem po powrocie do kraju obrazy z Sercem Pana Jezusa w różnych kościołach przykuwały od razu moją uwagę, mimowolnie rzucały mi się w oczy. Często też podczas modlitwy osobistej czy wspólnotowej miałam przed oczami duszy wizerunek Serca Pana Jezusa, przebitego i otoczonego cierniami. A pod koniec roku, napotkałam gdzieś przypadkiem książeczkę, w której bardzo szczegółowo było opisane osobiste poświęcenie się Sercu Pana Jezusa według Małgorzaty Alacoque. Gdy po raz drugi tę książeczkę zobaczyłam w księgarni, pomyślałam, że nie mam wyjścia, muszę kupić i przeczytać ją dokładnie. Czułam wewnętrzne przynaglenie, że mam poświęcić się Sercu Pana Jezusa. I tak zrobiłam, chociaż nie czułam się godna tego i odpowiednio przygotowana, gdyż był to okres, gdy doświadczałam tego, jak jestem jeszcze słaba i mało wytrwała w realizowaniu swoich postanowień na drodze duchowej, w wypełnianiu tego, czego oczekuje Pan Jezus, zawodziłam siebie i Jego. Ten dzień pamiętam dokładnie. Od tamtej pory codziennie przypominam sobie akt poświęcenia się Sercu Jezusowemu według św. Małgorzaty Marii Alacoque. Gdy w kolejnym roku pojawiła się możliwość pielgrzymowania do Francji, między innymi do Paray-le-Monial, wiedziałam, że muszę tam pojechać. Byliśmy w Kaplicy Objawień, kupiłam tam *Dziennik duchowy* św. Małgorzaty Marii, pokornej zakonnicy i wielkiej mistyczki, wybranej przez Pana Jezusa, aby przekazać światu, jak bardzo Jego Serce kocha ludzi i pragnie być kochanym przez nas. Zasta-

nawiałam się nieraz, dlaczego tak się to wszystko ułożyło. Często myślę, że Pan Jezus stale chce, abyśmy uświadomili sobie, że wszystko jest Jego łaską a nie naszą zasługą, i jak wielkie jest Miłosierdzie Boże.

Jestem na adoracji Najświętszego Sakramentu w kościele św. Józefa na Kole. Wpatruję się w wystawiony Najświętszy Sakrament i patrzę na wystawiony tam obraz Jezusa Miłosiernego. Wydaje mi się, że Pan Jezus chce nam nadal mówić, jak bardzo wszystkich kocha, wszystkich, tzn. także tych, którzy będą czytać to świadectwo. Kocha i cieszy się, że przychodzą do Niego, do kościoła, aby się z Nim spotkać, przede wszystkim na Mszy św. Cieszy się, że chcą poznać Jego i Jego Serce, które ukochało wszystkich miłością bez granic. Tak jakby mówił do mnie: *Ja sam przyciągam ludzi do mojego Serca. Tych, którzy chcą poznać Mnie i moją Miłość, którzy sami doświadczyli przebitego swojego serca. Tych, którzy doświadczyli swojej słabości i niemocy, którzy we Mnie szukają pomocy i miłości. Ja ich pociągam do mojego Serca, do poświęcenia się mojemu Sercu*.

I przychodzą do mnie myśli, że tych, którzy chcą poznać Serce Jezusa i Jego Miłość, On obdarza szczególnymi łaskami. Tych, którzy poświęcają się Jego Najświętszemu Sercu każdego dnia, On będzie miał w Swoim Sercu i nie zostawi ich nigdy, nawet w największych trudnościach i opuszczeniu. Dochodzi do mojej świadomości jakby obietnica Pana Jezusa, że tych, którzy czczą Jego Serce w Najświętszym Sakramencie, na Mszy św., na adoracji, będzie szczególnie utrzymywał w swojej bliskości, będzie im błogosławił na każdy dzień życia. Pan Jezus cieszy się, że oni przychodzą do Niego, że pamiętają o Nim. Bo Serce Pana Jezusa i Najświętszy Sakrament to to samo. Zdroje Miłosierdzia Bożego wypływają i wydobywają się i rozchodzą na nas wszystkich z Jego otwartego Serca, które płonie Miłością. To jest Serce gorejące Miłością, szczególnie do ludzi, którzy są w ucisku, grzechu, w potrzebie, w bólu i przychodzą do Pana Jezusa po pomoc, po Jego Miłość, i po Jego przebaczenie. Tym szczególnie Pan Jezus udziela zdrojów łask ze skarbca Jego Miłosierdzia, tj. z Jego przebitego Serca, które jest samą Miłością.

Zaczynam rozumieć, że orędzie Miłosierdzia dane ludziom przez św. siostrę Faustynę w XX w. jest kontynuacją na dzisiejsze czasy, na trzecie tysiąclecie, orędzia o Najświętszym Sercu Pana Jezusa danego światu w XVIII w. za pośrednictwem św. Małgorzaty Marii Alacoque. Oba orędzia są dane na pomoc ludziom, dla ich uratowania, pokrzepienia, i zrodzenia na nowo dla nadziei oraz dla uzdrowienia Kościoła świętego, który jest Kościołem Pana Jezusa, jest Jego Ciałem Mistycznym i trwa w Nim. Patrzę na Najświętszy Sakrament i przychodzą na myśl niektóre Boże interwencje w historii Kościoła, które go odradzały. Praca i modlitwa św. Benedykta, cud w Lanciano, pokora i ubóstwo św. Franciszka.

Pan Jezus cały czas objawia światu tę prawdę, że zostawił Siebie w Najświętszym Sakramencie. Jego Ciało i Krew, prawdziwe, jako pokarm dla nas na życie wieczne. On, ukryty w Najświętszym Sakramencie. Kto przyjdzie do Niego i odpowie na Jego łaskę, na Jego zaproszenie, kto spojrzy na Niego i uwierzy, będzie zbawiony. W Najświętszym Sakramencie jest pamiątka Męki Pana Jezusa i Krzyża, Jego śmierci danej na okup za wielu i Jego Miłości.

Przed objawieniem Serca Jezusowego Małgorzacie Marii Alacoque ludzie wierzący skupiali się na ranach Pana Jezusa, rozpamiętywali Jego 5 ran i Jego Krzyż. I to jest dla wierzących źródłem uzdrowienia i wiary. Ale często nie pamiętali, że Krzyż i Męka Pana Jezusa wypływały z Jego Miłości, Miłości do Ojca i do ludzi. Bez tej Miłości płonącej w Sercu Jezusa, nie byłoby Krzyża, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. To wszystko jest jedno: Miłość, Krzyż, Serce przebite Jezusa, Miłosierdzie, Eucharystia. Nic nie może być czczone osobno, tylko razem. Nie może być poznane osobno, tylko razem. Bóg Ojciec, który jest Mocą, to uczynił. I jest Duch św., który jest Życiem, Miłością i tchnieniem Serca Jezusa, który tchnie na nas i przekazuje pragnienia Serca Jezusa. Poświęcenie się Sercu Pana Jezusa, które Małgorzata Alacoque przekazała ludziom i rozpowszechniła, jest w swojej istocie tym samym co wyznanie, które przekazała i rozpowszechniła św. siostra Faustyna: *Jezu, ufam Tobie*. Zaufanie w Miłosierdzie Jezusa jest także oddaniem się i poświęceniem się Sercu Jezusa, które płonie Miłością i z którego wypływają zdroje Miłości i Miłosierdzia.

Jezu, ufam Tobie!

Najświętsze Serce Jezusa, ufam i w Tobie pokładam nadzieję!

Jolanta

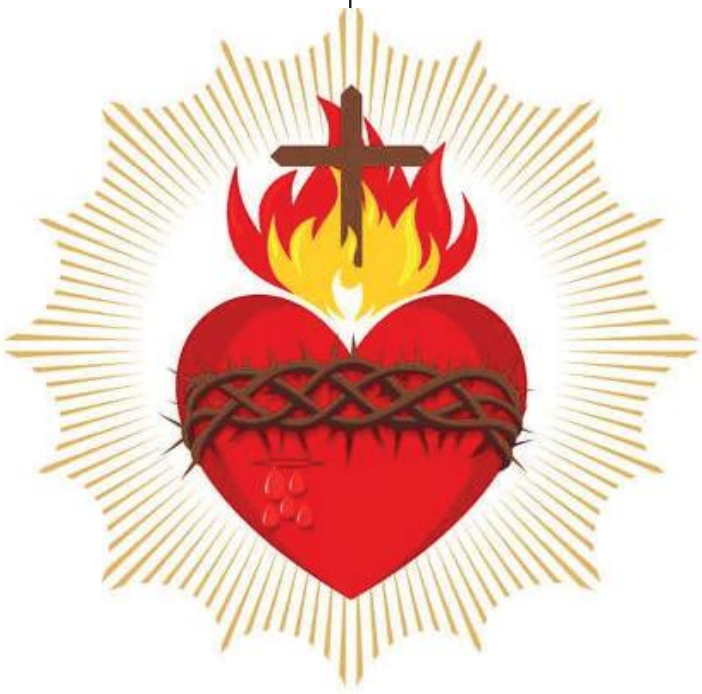

Fragment fresku Johanna Michaela Rottmayra w kościele pw. św. Karola Boromeusza w Wiedniu

Zesłanie Ducha Świętego

Wierzyli? Nie wierzyli? Przecież widzieli, Tomasz nawet dotykał... Ale znacznie bardziej wyraziste było wspomnienie tłumu na placu przed jerozolimskim pretorium, ryczącego: „Ukrzyżuj go!” Nie rozumieli, jak to się stało, skąd wzięło się w mieszkańcach tyle nienawiści. Bali się, że ten tłum może znowu się obudzić, ale wiedzieli, że nie mogą uciec z Jerozolimy. Nauczyciel nakazał im zostać w mieście jeszcze podczas spotkania w Emaus, a powtórzył w Betanii, w tym wspólnym ostatnim dniu, gdy wzniósł się do nieba. Więc czekali, rozpamiętując Jego słowa: „Pozostańcie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka”. Ktoś przyjdzie im na pomoc? Kiedy?

Zamknęli się w sali na piętrze, rozpamiętując słowa i wydarzenia, których byli świadkami w minionych miesiącach. Przekonywali się wzajemnie, że Pan o nich nie zapomni, że wkrótce coś się zdarzy. Czas przestał płynąć, nie działo się nic. Ich życie przed poznaniem Jezusa wydawało się nierealne jak opowieść ulicznego żebraka. Zostało im jeszcze kilka szekli, wysyłali więc niewiasty po sprawunki na miasto. Niewiasty wracały z jedzeniem i z wieściami: uliczne niepokoje w Jerozolimie trwały, tym razem jednak arcykapłan i Wysoka Rada starali się studzić nastroje. Wielu mieszkańców wzburzył postępek Judasza, jedynego szerzej tu znanego ucznia Jezusa, który ponoć próbował się zabić.

I wtedy nadeszło to Coś. Wielu ich potem wypytywało, co zobaczyli, co poczuli. Próbowali tłumaczyć, że słyszeli ogarniający ich szum spływający prosto z nieba, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, że widzieli blask, jakby ognie wokół swoich głów. Pewne jest, że wszyscy jednocześnie poczuli nieoczekiwaną potrzebę wyjścia na zewnątrz, do ludzi. Tłoczyli się do wyjścia, a znalazłszy się na zalanej porannym słońcem ulicy przystanęli zaskoczeni. Tłum różnobarwnych przechodniów oznaczał, że w Jerozolimie zaczęło się święto Szawuot. A więc przebywali w zamknięciu aż dziesięć dni!

Zaczęli mówić, w pierwszej chwili bezładnie, przerywając sobie wzajemnie. Naraz zorientowali się, że ludzie na ulicy, nawet cudzoziemcy słuchają ich uważnie. Nie musieli szukać słów, mówili płynnie językami, których jeszcze przed chwilą nie znali. To było nowe: bywali już świadkami cudów zdziałanych przez Pana, tym razem cud nastąpił w ich wnętrzach. Naprawdę umieli mówić językami całego świata!

Jeżeli cud mógł zdarzyć się w nich, nie bali się już niczego. Przez cały dzień chodzili pomiędzy ludźmi, tłumacząc im, kim był Jezus, ukrzyżowany z wyroku rzymskiego namiestnika w święto Pesach dokładnie pięćdziesiąt dni wcześniej i powstały z martwych następnego ranka po szabacie.

Maciej Białecki
maciej@bialecki.net.pl

XV ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA

W 2008 roku metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz ustanowił każdą pierwszą niedzielę czerwca Świętem Dziękczynienia. Celem tego święta jest propagowanie wśród wiernych idei wdzięczności Bożej Opatrzności. W tym roku Święto Dziękczynienia będzie obchodzone po raz piętnasty, a wypada ono 5 czerwca 2022 r. w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Święto Dziękczynienia odwołuje się bezpośrednio do historycznych tradycji, jest bowiem kontynuacją inicjatyw podjętych jeszcze w czasach Sejmu Czteroletniego w 1792 r. Wówczas postanowiono złożyć Bogu specjalny dar wotywny w podzięce za możliwość uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Darem tym miało być powstanie Świątyni Najwyższej Opatrzności. Ówczesnego planu nie zrealizowano z powodu rozbiorów. Prace na rzecz budowy świątyni podjęto zaraz po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., jednakże bezskutecznie. Z kolejną inicjatywą budowy Świątyni wystąpił w 1989 r. prymas Polski kard. Józef Glemp. Jest ona wotum narodu za Konstytucję 3 Maja, odzyskanie przez Polskę niepodległości oraz pontyfikat św. Jana Pawła II.

Tegoroczne Święto Dziękczynienia będzie przebiegało pod hasłem: „Dziękujemy za błogosławionych kardynała Stefana Wyszyńskiego i matkę Elżbietę Różę Czacką". Po dwóch trudnych latach pandemii organizatorzy pragną powrócić do tradycyjnego obchodzenia tego święta i dziękczynienia Bogu w wypełnionej wiernymi świątyni. Organizatorzy wierzą, że wspólne przeżywanie uroczystości w tym Świętym Miejscu przyniesie czcicielom Opatrzności Bożej pokrzepienie i nadzieję. Obchody rozpoczną się procesją dziękczynną z relikwiami błogosławionych, która wyruszy o godz. 7.40 z archikatedry warszawskiej pw. św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście i przejdzie Traktem Królewskim do Świątyni Opatrzności Bożej.

Centralnym punktem wydarzenia będzie uroczysta Msza św. w Świątyni Opatrzności Bożej o godz. 12.00 z udziałem członków Episkopatu Polski, której będzie przewodniczył metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, zaś homilię wygłosi bp Jan Kopiec. Po Mszy św. nastąpi uroczyste wprowadzenie relikwii bł. Stefana Wyszyńskiego i Elżbiety Róży Czackiej do Świątyni Opatrzności Bożej. Zostaną one dołączone do znajdujących się już w świątyni relikwii polskich świętych i błogosławionych, orędujących za nami i za naszą Ojczyzną.

Zgodnie w wolą kard. Nycza w ogólnopolskim dziękczynieniu za beatyfikację kard. Wyszyńskiego i matki Czackiej mają wziąć udział delegacje z każdej parafii archidiecezji warszawskiej. Podczas liturgii każdy kościół parafialny może otrzymać relikwie bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zostaną one uroczyście przekazane proboszczom lub księdzu delegowanemu przez proboszcza. Warunkiem otrzymania relikwii jest wcześniejsze zgłoszenie prośby.

O godz. 14.00 zostanie otwarte miasteczko dla dzieci i gra rodzinna poświęcona bł. Stefanowi Wyszyńskiemu i Elżbiecie Róży Czackiej, które będą dostępne do godz. 19.00. W ramach miasteczka dla dzieci będzie funkcjonować plac zabaw, zjeżdżalnie, kolejka szynowa, tor przeszkód, kącik malucha oraz karuzela.

O godz. 15.00 nastąpi wypuszczenie do nieba baloników z napisem „Dziękuję". Religijnym punktem programu będzie także modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia, która rozpocznie się krótko po godz. 15.00. O godz. 15.30 rozpocznie się pokaz filmów. Do godz. 19.00 możliwe będzie zwiedzanie świątyni, Panteonu Wielkich Polaków, Ruchomego Teatru XXI wieku dla Dzieci oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. W godzinach od 16.00 do 19.00 wystąpią artyści z Ukrainy i Józef Skrzek.

Z kolei na godz. 19.00 została zaplanowana Msza święta dziękczynna, po zakończeniu której rozpocznie się nabożeństwo czerwcowe i Wieczór Uwielbienia. Modlitwę śpiewem poprowadzi Dariusz „Maleo" Malejonek. Ostatni punkt programu rozpocznie się o godz. 21.37. Będzie to modlitwa za wstawiennictwem św. Jana Pawła II oraz iluminacja świątyni i odśpiewanie pieśni „Barka".

Do udziału w Święcie Dziękczynienia organizatorzy zapraszają wszystkich wiernych. Przez cały dzień, a zwłaszcza w trakcie Mszy św. dziękczynnych będzie można dziękować Opatrzności Bożej za nowych błogosławionych prymasa Stefana Wyszyńskiego i Elżbietę Różę Czacką, a także wypowiadać swoje osobiste podziękowania za otrzymane łaski.

Roman Łukasik

Intencje mszalne 6 - 19 czerwca 2022 r.

6. 06 – poniedziałek (święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła):
7.00: śp. Maria Skoczylas
7.00: śp. Piotr Sawicki – 6 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 6 greg.
18.00: śp. Wacław i Marianna Odwald

7. 06 – wtorek:
7.00: za wstawiennictwem bł. Michała Tomaszka i Zbigniewa Strzałkowskiego – o dobrą spowiedź dla Maksymiliana
7.00: śp. Piotr Sawicki – 7 greg.
7.30: śp. Stefania i Antoni
18.00: śp. Krystyna Muraszewska – 7 greg.

8. 06 – środa (wspomnienie św. Jadwigi – Królowej):
7.00: śp. Anna Warych
7.00: śp. Piotr Sawicki – 8 greg.
7.30: śp. Wiesław Dobryjanowicz – 24 r.śm. i rodzice z obydwu stron
18.00: zbiorowa ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

9. 06 – czwartek (święto Jezusa Chrystusa – Najwyższego i Wiecznego Kapłana):
7.00: śp. Wilhelm – 8 r.śm. i Mieczysława Kluss, Bogusław Jarzyna, c.r. Kluss, Chodkowskich i Kędzierskich
7.00: śp. Piotr Sawicki – 9 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 9 greg.
18.00: śp. Stefan Warych

10. 06 – piątek:
7.00: śp. Alina Kacpura
7.00: śp. Piotr Sawicki – 10 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 10 greg.
18.00: śp. Jerzy Śliwiński – 7 r.śm.

11. 06 – sobota (wspomnienie św. Barnaby – Apostoła):
7.00: śp. Piotr Sawicki – 11 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 11 greg.
7.30: śp. Michał Kowalak – 7 r.śm., Stanisław Radziwonka – 35 r.śm.
18.00: śp. Feliks Chada – 15 r.śm.

12. 06 – Uroczystość Najświętszej Trójcy:
7.00: śp. Piotr Sawicki – 12 greg.
8.30: śp. Antoni z okazji urodzin i imienin
10.00: dziękczynna w 26 r. ślubu Anny i Tomasza M. z prośbą o Boże łaski dla Jubilatów i ich dzieci
11.30: śp. Jan Kwiatkowski, Jan Stompora, Krzysztof Grzyb, Piotr Włoskowicz
13.00: za Parafian:
16.00: śp. Janina i Tadeusz Perka
18.00: śp. Alicja – 7 r.śm., Zdzisław i Tomasz
20.00: śp. Krystyna Muraszewska – 12 greg.

13. 06 – poniedziałek (wspomnienie św. Antoniego z Padwy):
7.00: śp. Zygmunt – 47 r.śm., Antonina, Jan, Waleria Wojtkowscy, Eugeniusz Rybak, Stanisław Wolski, Tadeusz Żabiński
7.00: śp. Piotr Sawicki – 13 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 13 greg.
7.30: śp. Antoni
18.00: śp. zmarli polecani w parafialnych wypominkach

14. 06 – wtorek (wspomnienie bł. Michała Kozala):
7.00: śp. Piotr Sawicki – 14 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 14 greg.
7.30: za dusze w czyśćcu cierpiące
18.00: śp. Stefania Ziółkowska – 21 r.śm.

15. 06 – środa:
7.00: śp. Piotr Sawicki – 15 greg.
7.00: śp. Alina Kacpura
7.30: za dusze w czyśćcu cierpiące
18.00: zbiorowa ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy
✓ śp. Krystyna Muraszewska – 15 greg.

16. 06 – czwartek (uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa):
7.00: śp. Piotr Sawicki – 16 greg.
8.30: śp. Ewa
10.00: śp. Krystyna Muraszewska – 2 greg.
10.00: śp. Marianna Jasińska i zmarłych z rodziny
10.00: za dusze w czyśćcu cierpiące
10.00: .....
18.00: śp. Ryszard Zawadzki – 3 miesiące po śmierci

17. 06 – piątek (wspomnienie św. Alberta Chmielowskiego):
7.00: śp. Piotr Sawicki – 17 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 17 greg.
18.00: śp. Krystyna Kapis – 25 r.śm.

18. 06 – sobota:
7.00: śp. Piotr Sawicki – 18 greg.
7.30: śp. Krystyna Muraszewska – 18 greg.
18.00: śp. Władysław Kulik – 14 r.śm. i c.r. Kulik, Wanda i Marian Orowieccy

19. 06 – XII niedziela zwykła:
7.00: śp. Piotr Sawicki – 19 greg.
8.30: dziękczynna w 18 r. ślubu Ewy i Grzegorza z prośbą o błog. Boże i wszelkie potrzebne łaski dla Jubilatów i ich córki Julii
10.00: o świętość życia dla Ewy
11.30: dziękczynna w 14 r. ślubu Moniki i Krzysztofa z prośbą o błog. Boże i wszelkie potrzebne łaski
13.00: za Parafian:
16.00: dziękczynna w 4 r. ślubu Barbary i Arkadiusza z prośbą o błog. Boże i wszelkie potrzebne łaski
18.00: śp. Krystyna Muraszewska – 19 greg.
20.00: o łaskę nieba dla śp. Edmunda

GRUPY I WSPÓLNOTY PARAFIALNE

Kręgi Domowego Kościoła:
krąg I i IV- ks. Bartosz, krąg II i III – ks. Konrad
3-godzinne spotkania odbywają się w domach poszczególnych rodzin z danego kręgu / on-line, dzień i godziny ustalane są wewnątrz poszczególnych kręgów,
kontakt - para łącznikowa: Małgorzata i Piotr Misiakowie
Małgorzata: malgorzata.misiak2014@gmail.com,
Piotr: tel. 602 753 642

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa – ks. Konrad
II wtorki miesiąca, godz. 20.30, mała sala na I piętrze,
kontakt - Piotr Misiak: p.misiak@op.pl

Matki w Modlitwie (MwM) – ks. Konrad
spotkania w grupach do wyboru:
- wtorki godz. 19.00, mała sala na I piętrze,
Monika: monikagawkowska@gmail.com
- czwartki godz. 20.00, mała sala na I piętrze,
Kasia: wszola_k@poczta.onet.pl
- czwartki ok. godz. 9.00, grupa poranna dla mam z małymi dziećmi, spotkania w domach poszczególnych mam /on-line,
Joanna: joanna.kw@wlodar.waw.pl

Liga Matek Szensztackich,
II poniedziałki miesiąca, godz. 18-20, mała salka na I piętrze,
kontakt - s. M. Olga Szwałek: nr tel. 603 103 632, s.olga@szensztat.pl,
Marysia Skwira: nr tel. 692 840 982, skwira.m.m.@gmail.com;

Ministranci - ks. Bartosz i ceremoniarz Patryk
zbiórka raz w miesiącu w tygodniu i jeden wyjazd sobotni

Skauci Europy - Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza" – ks. Bartosz
soboty przed południem, mała sala na I piętrze/ harcówka/ w terenie
spotkania w grupach:
dziewczynki 8-12 lat („Wilczki") – akela Michalina Dynak: tel. 575 943 940, michalina.dynak@gmail.com
dziewczynki 12-16 lat (harcerki) – drużynowa Justyna Mędrzycka: tel. 792 881 388
chłopcy 8-12 lat („Wilczki") – akela Adam Kaniewski: adam.kaniewski@poczta.onet.pl
chłopcy 12-16 lat (harcerze) – drużynowy Jan Nowiński: tel. 794 438 727, jan.nowinski@gmail.com

Parafialna grupa młodzieżowa „2 Piętro" (szkoła średnia i studenci) – ks. Bartosz, czwartki 19.30, sala młodzieżowa na I piętrze.

Grupa modlitewna św. O. Pio – ks. Bartosz
I poniedziałki miesiąca, godz. 19:00, mała sala lub młodzieżowa na I piętrze – spotkania formacyjne oraz
III poniedziałki miesiąca, kaplica – spotkanie modlitewne: adoracja Najświętszego Sakramentu
23.dnia każdego miesiąca po Mszy św. o 18.00 ku czci o. Pio modlitwa z wiernymi w intencjach zostawionych przez parafian
kontakt- Jola Próchniak:jola.prochniak@gmail.com

Koło Żywego Różańca – ks. proboszcz Jan Popiel
I niedziele miesiąca, godz. 16.00, kaplica lub sala przechodnia na I piętrze.

Róże Różańca Rodziców za Dzieci - ks. Bartosz
Zapisy i kontakt mailowy: rozazadzieci.swlukasz@gmail.com

2 Róże świętej Rity - ks. Konrad
Spotkania po Mszy ku czci św. Rity 22 dnia miesiąca

Grupa AA "Zwycięstwo-Nowa Nadzieja"
Mitingi: czwartek godz. 20.00, niedziela godz. 17.00,
wejście od strony zakładu pogrzebowego

Parafialny zespół Caritas – ks. Konrad
I poniedziałki miesiąca po Mszy św. o 18.00, sala Caritas (w budynku plebanii, wejście niedaleko kwiaciarni, na wysokim parterze);
prezes – Barbara Tywonek
dyżury Caritas: wtorki: 17.00-18.00, czwartki 10.00-11.30
Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Wspólnota "Przyjaciele Oblubieńca" – ks. Konrad
środy, godz. 19.15, kaplica, kontakt - Paweł Czapski: tel.783 390 990, pawel.cz.bemowo@gmail.com; www.przyjacieleoblubienca.pl

GRUPY MUZYCZNE:

Chór św. Józefa (oprawa muzyczna wybranych uroczystości i świąt)
próby w poniedziałki, ok. godz. 19.00, sala przechodnia /młodzieżowa na I piętrze lub przy organach w kaplicy,
kontakt - Joanna Kiełczewska-Włodarczyk: joanna.kw@wlodar.waw.pl

Schola młodzieżowa (szkoła średnia i studenci; oprawa muzyczna Mszy św. w niedziele o godz. 10:00) – ks. Bartosz
próby w niedziele, godz. 9.00/9.15, sala młodzieżowa na I piętrze, wejście od zakrystii,
kontakt - Robert Chwedorczuk: tel. 695 066 668, robert.chwedorczuk@gmail.com

Schola dziecięca „Niebiańskie nutki św. Łukasza"
(oprawa muzyczna Mszy św. w niedziele o godz. 11.30) – ks. Bartosz
próby w piątki, godz. 18.30, sala młodzieżowa na I piętrze,
kontakt – Tomasz Czerwonka: tomasz.czerwonka@gmail.com

Ogłoszenia duszpasterskie

Dziś wraz z całym Kościołem obchodzimy uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Wspominamy dzień, kiedy na zgromadzonych w Wieczerniku Apostołów zstąpił Duch Święty pod postacią ognistych języków. Dzięki Jego mocy uczniowie wyszli z Wieczernika, aby głosić całemu światu orędzie zbawienia. Dziś prosimy, aby „Duch Święty dał nam głębiej zrozumieć tajemnicę Eucharystii i doprowadził nas do całej prawdy" (modlitwa nad darami). Niech nas umacnia swoimi darami, abyśmy byli prawdziwymi świadkami Chrystusa -w dzisiejszym świecie.

Pierwsza niedziela czerwca corocznie obchodzona jest także jako **Dzień Dziękczynienia.** To szczególna okazja, aby wyrazić wdzięczność za wszelkie dary Bożej dobroci. Zachęcamy do udziału w procesji z relikwiami świętych oraz w centralnej Mszy św. w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie o godz. 12:00. Podczas tej Mszy św. nasza parafia otrzyma relikwie bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Dziś przed kościołem zbieramy datki do puszek na budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Ofiary na potrzebujących z Aleppo będą zbierane za tydzień.

Jutro, 6 czerwca, przypada **święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła.** Pod krzyżem Maryja została dana za Matkę nie tylko świętemu Janowi, ale także wszystkim ludziom. Towarzyszy wspólnocie Kościoła od samego początku. Będziemy wypraszać Jej orędownictwa w naszych codziennych potrzebach.

W czwartek, 9 czerwca, przypada **święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana.** Naszą modlitewną pamięcią pragniemy objąć wszystkich kapłanów i wypraszać im Bożą pomoc oraz łaskę wierności na drodze powołania, jak również wszystkich przygotowujących się do kapłańskiej posługi.

Nabożeństwo czerwcowe z Litanią do Serca Pana Jezusa codziennie po Mszy świętej o godz. 18.00. Serdecznie zapraszamy, aby poprzez litanijne wezwania przepraszać Boga za nasze grzechy i niewierności.

Spotkanie KŻR dziś o godz. 16.00.

W najbliższą niedzielę, 12 czerwca, będziemy obchodzili **uroczystość Najświętszej Trójcy. Warto przypomnieć, że kończy ona czas wielkanocnej Komunii Świętej.**

Parafia organizuje autokarową pielgrzymkę śladami błogosławionego Stefana kardynała Wyszyńskiego do Zuzeli, Lasek, Archikatedry Warszawskiej w sobotę 18 czerwca. Serdecznie zapraszamy.

W garażu obok kaplicy można nabyć wydawnictwa i prasę katolicką. Są tam również płyty CD – cegiełki na budowę kościoła z muzyką Chopina w wykonaniu p. Jerzego Maciejewskiego fortepian i p. Andrzeja Wróbla wiolonczela.

MSZE ŚWIĘTE

W **niedziele** o godz.: 7.00, 8.30, 10.00 (z oprawą scholi młodzieżowej), 11.30 (z udziałem dzieci i z oprawą scholi dziecięcej), 13.00, 16.00, 18.00, 20.00 (studenci).
W lipcu i sierpniu nie ma Mszy św. o godz.: 7.00 i 16.00.
W **dni powszednie** o godz.: 7.00, 7.30, ok.8.30 (w pierwsze soboty miesiąca), 17.00 (w pierwsze piątki miesiąca), 18.00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu:
- w piątki po Mszy św. wieczornej do 21.00
- w niedziele po Mszy św. o godz. 20.00

SPOWIEDŹ

Podczas każdej Mszy św.
oraz w pierwsze piątki miesiąca od godz. 16.30.

KANCELARIA

poniedziałek, środa, czwartek piątek 16.00-17.30,
wtorek po wieczornej Mszy św. i ewentualnym nabożeństwie.
Nieczynna w I piątki miesiąca, soboty, święta kościelne i państwowe.
tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:
ks. proboszcz: poniedziałek
ks. Bartosz: piątek
ks. Konrad: wtorek, środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971, xjan@poczta.fm
ks. Bartosz Skawiński – wikariusz, tel. 226665263, bartek.skawinski@gmail.com
ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264, corrado5@vp.pl
ks. Grzegorz Mencel – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY
POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach. Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.
oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz
adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl